

Panorama Góleszowska



Egzemplarz bezpłatny

NR 11 (336)

Listopad 2020

ISSN 1427 6550

goleszow.pl

Listopad 1991



Gminy?

l innych skał
nośnych nale
nie i dolomi
i szczeliny
niu się gazu
ftowej. Złoża
mogą w iup
Na to, aby
ontracja ro
no, mu
mik

**WŚRÓD
GROBÓW**

Groby przy grobach, na grobach
mienię,
Proszę żyjących o ciche westchnię
Kłękam przy grobie, przywartym
mienię,
Z cichą modlitwą i cichym westc
niem.
A wtem się kamień odezw
wo!
Kamień bezduszn
żywą,
wacze:

Drodzy Czytelnicy,
dziękujemy za wszystkie słowa uznania i pochwały dla odmienionej formuły Panoramy Golepszowskiej. Cieszymy się, że zaproponowane przez nas zmiany spotkały się z ciepłym przyjęciem. Obiecujemy dokładać starań, by każdy kolejny numer był dopracowany w najdrobniejszych szczegółach. Panorama Golepszowska ma być bowiem obrazem tego co dzieje się w gminie, a także tego czym żyją jej mieszkańcy. Stąd prośba o zgłaszanie swoich sugestii, pytań i propozycji na kolejne artykuły do naszej redakcji. Z przyjemnością rozważymy wszystkie pomysły, a najciekawsze z pewnością znajdą miejsce na łamach Panoramy Golepszowskiej. Jeśli więc dotychczas zastanawialiście się czy warto przesłać swoje przemyślenia lub tematy dla redakcji, to teraz jest ku temu najlepszy czas. Jesteśmy bowiem otwarci na spostrzeżenia Czytelników Panoramy Golepszowskiej. Jako redakcji marzy się nam stała rubryka poświęcona listom skierowanym przez Czytelników do nas oraz do innych mieszkańców. Czekając na Waszą reakcję, przedstawiamy kolejny numer Panoramy Golepszowskiej i życzymy przyjemnej lektury!

Redakcja

Spis treści

Urząd

- 4 – Alternatywne formy kontaktu z urzędem
- 4 – Kolejne gminne drogi oddane do użytku!
- 5 – OSP w Cisownicy otrzymała nowy wóz strażacki
- 5 – Temat zgłoszony przez mieszkańców

Informacje

- 6 – Koronawirus: obowiązujące obostrzenia
- 7 – Program „Wspieraj Seniora”
- 27 – Fotoreportaż z gminnych remontów dróg
- 28 – Z archiwum Panoramy Golepszowskiej

Wydarzenia

- 8 – Dzień Edukacji Narodowej
- 8 – Złote i Diamentowe Gody
- 9 – Dwie Srebrne i Honorowa Złota Cieszynianka dla mieszkańców Golepszowa!
- 10 – „Piękna wieś województwa śląskiego”
- 11 – Rozmowa z siostrą Lidią Gottschalk
- 14 – Rozmowa z Aliną Rakowską

Edukacja

- 15 – Fundacja mBanku wspiera SP w Dzięgielowie

Kultura

- 16 – Łukasz Barański o Pamiętce Reformacji
- 17 – Zaduszki – z pamięcią o zmarłych
- 19 – Kącik Poetycki
- 22 – Biblioteka poszerza swój księgozbiór

Przyroda i turystyka

- 20 – Filmowe Beskidy
- 21 – Dobre rady ogrodnicze A. Krzywonia

Sport

- 22 – Sukcesy Najmili Brudny
- 23 – Sportowcy z gminy Golepszów nagrodzeni podczas Gali Sportu
- 24 – Sukcesy Mateusza Nieborasa
- 24 – Podsumowanie Golepszowskiej Ligi Szóstek Piłkarskich
- 25 – Nasi skoczkowie rywalizowali w Szczyrku
- 25 – Aleksandra Moiczek – wicemistrzynią Polski

Informator

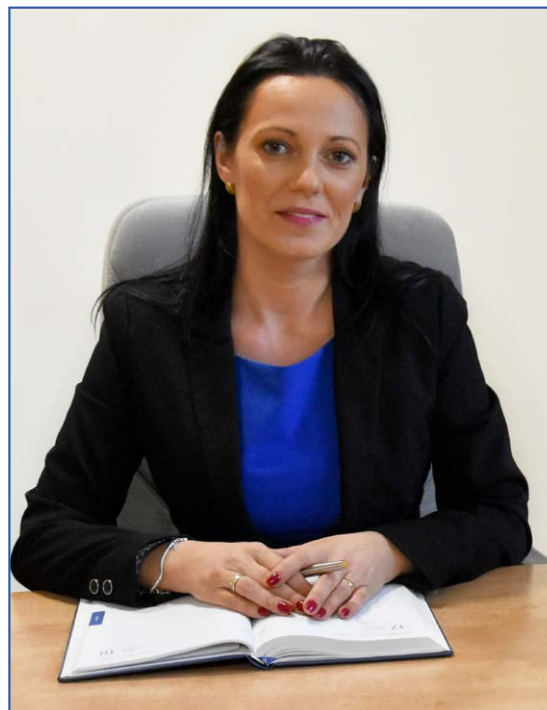
26

Sylwia Cieślar

Wójt Gminy Goleszów

Drodzy Mieszkańcy Gminy Goleszów,

za nami kolejne tygodnie nowej rzeczywistości, której z powodu pandemii koronawirusa jesteśmy świadkami, a także uczestnikami. W ostatnich tygodniach obserwowaliśmy znaczny przyrost liczby zakażeń wirusem SARS-CoV-2, który w istotny sposób wpłynął także na funkcjonowanie Urzędu Gminy w Goleszowie. Konieczne było więc wprowadzenie dodatkowych środków bezpieczeństwa, a także reorganizację pracy urzędu, tak by mimo nieobecności części pracowników nie wstrzymać pracy poszczególnych referatów oraz jednostek organizacyjnych. Pojawienie się przypadków koronawirusa wśród pracowników Urzędu Gminy poskutkowało zdecydowanymi działaniami, które miały na celu ochronę zdrowia urzędników jak również ograniczenie możliwej transmisji wirusa na odwiedzających urząd klientów. Działania te przyniosły spodziewane efekty, dzięki czemu chwilowe ograniczenie kontaktu z poszczególnymi jednostkami Urzędu Gminy, przestało być uciążliwe dla mieszkańców gminy. Stale jednak analizujemy przebieg pandemii na naszym terenie, mając na uwadze iż od samego jej początku byliśmy świadkami licznych zwrotów akcji. W tym czasie nawet na jeden dzień nie została wstrzymana praca urzędu, co uważam za ogromny sukces i przejaw dyscypliny wśród jego pracowników. O odpowiedzialne podejście apeluję także do Państwa. Jedynie ostrożność, troska o siebie i swoich najbliższych, a także przestrzeganie podstawowych i dobrze nam już znanych zasad, pozwoli nam w zdrowiu doczekać końca pandemii lub przynajmniej ograniczyć jej negatywne oddziaływanie. Proszę zatem o niebagatelizowanie zagrożenia, które jak już wiemy w różnym stopniu może mieć wpływ na nasze życie i zdrowie. Apel ten nabiera szczególnego znaczenia w kontekście zbliżających się przygotowań do świąt Bożego Narodzenia, od wieków przeżywanych w rodzinnym gronie. Troska o najbliższych nabiera w tym roku bowiem szczególnego znaczenia, dając nam spore pole do działania. Z odpowiednim wyprzedzeniem zadbajmy więc o swoje potrzeby, ale także najbliższej rodziny i sąsiadów. Nie pozostawajmy obojętni na los drugiego człowieka, okazujmy sobie wzajemne wsparcie i solidarność w stopniu jeszcze większym, niż miało to miejsce dotychczas.



Kończący się rok skłania nas wszystkich do licznych podsumowań. Do przemyśleń na ten temat skłoniła mnie także druga rocznica objęcia funkcji Wójta Gminy Goleszów, która przypadła w połowie listopada br. To niesamowite jak szybko zleciał czas, który wraz z moimi współpracownikami z Urzędu Gminy oraz pozostałych jednostek organizacyjnych poświęciłam na wprowadzanie długo oczekiwanych zmian w gminie Goleszów. Bardzo dużo udało się nam wspólnie osiągnąć, o czym świadczą zrealizowane i kontynuowane inwestycje i inicjatywy. Ich realizacja nie byłaby możliwa, gdyby nie przychyłność i współpraca z sołtysami, radami sołeckimi i mieszkańcami naszej gminy. Dziękuję więc wszystkim za kolejny rok wsparcia, a także dopingowania i dzielenia się swoimi spostrzeżeniami, radami i wizjami na temat rozwoju naszej gminy. Moja kadencja zbiegła się z czasem z wieloma trudnymi do przewidzenia sytuacjami. Za każdym razem traktuję je jako sprawdzian mojego przygotowania do pełnienia funkcji wójta, z którego na bieżąco wyciągam cenne wskazówki i wnioski. Nie bez znaczenia jest tutaj także bliski kontakt z mieszkańcami naszej gminy, których stale zachęcam do współpracy, a także dzielenia się swoimi uwagami i pomysłami. Pozwolą nam to zastąpić niepotrzebną tzn. opartą na plotkach i złej woli krytykę – konstruktywną dyskusją z której płynie jasny przekaz dotyczący chęci rozwoju naszej gminy i nadrobienia zaległości, które nawarstwiły się przez lata.

Sylwia Cieślar
Wójt Gminy Goleszów

Alternatywne formy kontaktu z Urzędem Gminy

W związku z obowiązującym na terenie całego kraju stanem epidemii, a także aktualną sytuacją epidemiczną na terenie gminy Goleszów oraz związaną z nią absencją pracowników Urzędu Gminy zwracamy się do mieszkańców z prośbą o załatwianie bieżących spraw drogą telefoniczną, korespondencyjną lub elektroniczną.

Mimo iż dostęp do budynku Urzędu Gminy w Goleszowie możliwy jest poprzez specjalną przestrzeń wyznaczoną w jego holu, zachęcamy by z wizyt z urzędzie korzystać jedynie w sprawach pilnych i wymagających bezpośredniego kontaktu z pracownikami urzędu, po wcześniejszym telefonicznym umówieniu spotkania. Pozostałe kwestie, w tym opłacanie podatków i wnoszenie pozostałych opłat prosimy dokonywać na odpowiedni

rachunek bankowy Urzędu Gminy w Goleszowie. Sprawy, które nie wymagają osobistej wizyty w urzędzie prosimy załatwiać drogą telefoniczną, korespondencyjną lub elektroniczną. Szczegółowe dane kontaktowe znajdują Państwo w dalszej części Panoramy Goleszowskiej.

— *Z uwagi na aktualną sytuację epidemiczną na terenie gminy Goleszów oraz wynikającą z niej nieobecność części pracowników Urzędu Gminy w Goleszowie zwracam się do Państwa do prośbą o ograniczenie do niezbędnego minimum spraw załatwianych bezpośrednio w gminnym urzędzie Dokładamy wszelkich starań, by aktualny tryb pracy urzędu był możliwie najmniej uciążliwy dla mieszkańców naszej gminy, a przy tym bezpieczny zarówno dla klientów, jak i pracowników urzędu* — wyjaśnia Sylwia Cieślak, Wójt Gminy Goleszów.

Kolejne gminne drogi oddane do użytku!

Sprzyjające warunki atmosferyczne pozwalają na kontynuowanie prac drogowych rozpoczętych w ostatnich tygodniach na terenie gminy Goleszów. Zgodnie z przyjętym harmonogramem część inwestycji, realizowanych w ramach pierwszej edycji Funduszu Sołectkiego oraz dodatkowych środków budżetowych wygospodarowanych przed Gminą Goleszów, udało się doprowadzić do finału.

Prace drogowe potwierdzone oficjalnymi odbiorami technicznymi dobiegły końca na ul. Mołczyn w Lesznej Górnej, ul. Działkowej w Puńcowie, ul. Polnej w Goleszowie, ul. Zamkowej w Bażanowicach, ul. Białej w Kozakowicach, ul. Brzozowej w Goleszowie Równi oraz Pod Kopieńcem w Cisownicy.

— *Remonty dróg na terenie naszej gminy postępują etapowo, jednak nie sposób nie zauważyć wykorzystujących sprzyjające warunki atmosferyczne ekip drogowych, które realizują zaplanowane wcześniej zadania, starając się ograniczyć swoją obecnością niedogodności i utrudnie-*

nia w ruchu. Każdy odbiór techniczny wyremontowanej gminnej drogi utwierdza mnie w przekonaniu co do słuszności wprowadzenia Funduszu Sołectkiego jako narzędzia, dzięki któremu mieszkańcy mają możliwość wskazania długo oczekiwanych inwestycji drogowych na terenie danego sołectwa. Współpraca przy wyborze dróg, a także dofinansowanie ich remontu środkami z budżetu gminy pozwoliła na poprawę bezpieczeństwa i komfortu użytkowania kolejnych dróg, których w ramach Funduszu Sołectkiego wytypowanych zostało 11 odcinków. Wartość ich przebudowy to koszt o wartości blisko 2,6 mln złotych — wyjaśnia Sylwia Cieślak, Wójt Gminy Goleszów.

W najbliższych dniach i tygodniach na terenie gminy Goleszów zakończone zostaną kolejne inwestycje drogowe, o czym w pierwszej kolejności będzie można przeczytać na stronie internetowej gminy Goleszów (www.goleszow.pl). Zachęcamy także do śledzenia przebiegu największej przebudowy gminnych dróg, która dokumentowana jest w zakładce „fotoreportaże”, umieszczonej poniżej aktualności na stronie głównej gminnego serwisu.



Odbiór ul. Polnej w Goleszowie



ul. Zamkowa w Bażanowicach po remoncie

Nowy wóz strażacki dla jednostki OSP w Cisownicy

Gmina Goleszów kontynuuje wsparcie na rzecz strażaków-ochotników. Dzięki środkom finansowym z budżetu gminy Goleszów, a także dzięki zaangażowaniu Gminy w pozyskanie zewnętrznych środków, na początku października strażacy z Cisownicy powitali wart ponad 800 tys. zł wóz strażacki.

Nowy wóz ratowniczo-gaśniczy wyposażony jest m.in. w napęd 4x4, zbiornik na wodę o pojemności 3000 litrów oraz środek pianotwórczy o pojemności 300 litrów, a także niezwykle wydajną pompę, wyciągarkę i maszt oświetleniowy. Koszt zakupu nowego wozu ratowniczo-gaśniczego wyniósł blisko 810 tys. zł. Ponad 200 tys. zł przeznaczyla na ten cel Gmina Goleszów. Finalizacja zakupu była możliwa dzięki pozyskaniu dofinansowania w kwocie 230 tys. zł z Narodowego i Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach, a także Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego (300 tys. zł) oraz środkom własnym Ochotniczej Straży Pożarnej w Cisownicy, które wyniosły 56 tys. zł

— Nowy wóz dla jednostki OSP w Cisownicy jest kolej-



nym, który w ostatnim czasie trafił do strażaków-ochotników pełniących niezwykle ważną i potrzebną służbę na terenie gminy Goleszów. Stąd też cieszą się, że strażacy z Cisownicy otrzymali nowoczesne i profesjonalne narzędzie do akcji ratowniczo-gaśniczych, które z pewnością pomoże im w pełnieniu codziennej służby — komentuje Sylwia Cieślak, Wójt Gminy Goleszów.

Oprócz wsparcia udzielonego jednostce OSP w Cisownicy, Gmina dofinansowała także zakup nowoczesnej motopompy dla strażaków-ochotników z Kisielowa, a także zakup elementów wyposażenia, w tym specjalistycznych rękawów przeciwpożarowych dla pozostałych.

Temat zgłoszony przez mieszkańców: Zjazd na posesję z gminnej drogi

Od kilku miesięcy na terenie gminy Goleszów prowadzone są prace remontowe, którymi objęte są drogi gminne. Część inwestycji drogowych została już zrealizowana, kolejne czekają na odbiór techniczny. Podczas prowadzonych remontów dróg pojawił się problem, na który uwagę zwracają właściciele nieruchomości zlokalizowanych wzdłuż objętych inwestycją dróg, związany z lokalizacją zjazdów z drogi na grunty sąsiednie.

Wielokrotnie z uwagi na brak urządzenia w terenie, przewidzianego przepisami prawa, zjazdu z drogi gminnej na nieruchomość powstaje zagrożenie uszkodzenia nawierzchni wyremontowanego pasa drogowego poprzez wykruszenia nawierzchni bitumicznej. Włączenie się do ruchu drogowego winno następować w miejscach odpowiednio dostosowanych, tj. za pośrednictwem zjazdu urządzonego zgodnie z przepisami prawa.

Według aktualnie obowiązujących przepisów, budowa oraz przebudowa zjazdu z takiej drogi publicznej (gminnej, powiatowej) nie wymaga pozwolenia budowlanego. Nie oznacza to jednak, że właściciel nieruchomości może wykonać zjazd z drogi w dowolnym miejscu, o dowol-

nej konstrukcji, jak i parametrach technicznych. Należy bowiem pamiętać o zapisach ustawy o drogach publicznych, która informuje o obowiązkach właściciela gruntu przyległego do drogi. Jednym z nich jest uzyskanie od zarządcy drogi decyzji administracyjnej zezwalającej na lokalizację zjazdu lub jego przebudowę. W zezwoleniu określone są m.in. parametry dotyczące zjazdu oraz jego usytuowanie. Przed rozpoczęciem jakichkolwiek robót związanych z budową lub przebudową zjazdu należy udać się do zarządcy drogi. Wydana przez zarządcę decyzja zezwalająca obejmuje lokalizację zjazdu oraz jego parametry zgodnie z obowiązującymi przepisami o drogach publicznych. Każda decyzja zezwalająca na lokalizację zjazdu jest ważna przez okres 3 lat i w tym terminie należy inwestycję zrealizować w terenie.

Obowiązujące przepisy dotyczące budowy i przebudowy zjazdów z posesji mogą dla wielu być niejasne, stąd najlepiej na etapie planowania inwestycji zwrócić się do odpowiedniego referatu urzędu gminy. W Goleszowie jest to referat drogowy, który swoją siedzibę ma przy ul. Zakładowej 12. W celu dokonania konsultacji można także skorzystać z kontaktu telefonicznego (tel. 33 479 05 10, wew. 80)

Koronawirus: obowiązujące obostrzenia

Polski rząd poinformował o kolejnych krokach w walce z koronawirusem. Zaktualizowano listę obostrzeń, które będą obowiązywały w najbliższych tygodniach.

Polski rząd poinformował o kolejnych krokach w walce z koronawirusem. Zaktualizowano listę obostrzeń, które będą obowiązywały w najbliższych tygodniach. Zaproponowane przez rząd rozwiązania podzielone zostały na etapy. Pierwszy nazwany został „etapem odpowiedzialności” i będzie obowiązywał od 28 listopada do 27 grudnia. Drugi etap nazwany „etapem stabilizacji” wejdzie w życie 28 grudnia i ma obejmować powrót do podziału całego kraju na trzy nowe strefy – czerwoną, żółtą i zieloną, które odpowiadać będą aktualnej sytuacji epidemicznej na danym terenie. Nadal rozważana jest także narodowa kwarantanna, która zostanie wprowadzona w ostateczności.

Większość obowiązujących dotychczas ograniczeń zostanie wydłużona do 27 grudnia, a rozluźnienie obejmie jedynie sklepy i punkty usługowe w galeriach handlowych. Polski rząd zapowiedział także, że najbliższe ferie zimowe odbędą się w całym kraju w tym samym terminie. Przerwa w nauce w całym kraju potrwa **od 4 do 17 stycznia 2021 r.** Tegoroczny wypoczynek będzie się jednak różnił od pozostałych. Dzieci i młodzież pozostaną w domach, ze względu na zakaz organizacji wyjazdów na ferie zimowe.

Rząd postanowił również przeprowadzić masowe testy antygenowe na koronawirusa. Jako pierwsze wytypowane zostały do nich województwa: śląskie, podkarpackie i małopolskie. Na razie nie podano jednak informacji o sposobie przebiegu badań.

Obowiązujące obostrzenia:



ograniczenie w przemieszczaniu się dzieci i młodzieży poniżej 16. roku życia (w dniach nauki szkolnej w godz. 8.00 – 16.00 mogą poruszać się jedynie z rodzicem lub opiekunem prawnym)



zawieszenie działalności kulturalnej (minimum do 27 grudnia)



ograniczona liczba pasażerów w komunikacji zbiorowej (50% liczby miejsc siedzących, albo 30% liczby wszystkich miejsc siedzących i stojących, przy jednoczesnym pozostawieniu w pojeździe co najmniej 50% miejsc siedzących niezajętych)



ograniczona liczba osób w kościołach i miejscach sprawowania kultu religijnego (maksymalnie 1 os. na 15 m², a także obowiązek zachowania odległości min. 1,5 m od innych osób oraz obowiązek zakrywania ust i nosa)



ograniczenie do 5 osób zgromadzeń, spotkań oraz imprez organizowanych w domu (limit ten nie dotyczy jedynie osób, które wspólnie mieszkają)



zamknięte hotele (z wyjątkiem gości przebywających w podróży służbowej, sportowców oraz medyków), **siłownie, kluby fitness oraz aquaparki i parki rozrywki, a także zakaz organizowania wesel, komunii i styp**



ograniczenie liczby klientów w sklepach i galeriach handlowych (maksymalnie 1 osoba na 15 m²)



„godziny dla seniora” obowiązują od poniedziałku do piątku w godz. od 10.00 do 12.00



lokale i punkty gastronomiczne mogą działać jedynie w opcji „na wynos” i „z dowozem”



działalność salonów fryzjerskich i kosmetycznych (warunkiem prowadzenia działalności jest zachowanie min. 1,5 m odległości między stanowiskami)



wydarzenia sportowe mogą odbywać się bez udziału publiczności

źródło ikon: thenounproject.com

Program „Wspieraj Seniora”

Od kilku miesięcy problemem, z którym w równym stopniu mierzą się wielkie miasta i małe gminy w Polsce i na całym świecie, jest pandemia wirusa SARS-CoV-2. Jej skutki najbardziej odczuwają osoby starsze, od samego początku pozostające w grupie największego ryzyka. Obawa przed zakażeniem wirusem często prowadzi do przymusowej izolacji, a tym samym do problemów w codziennym funkcjonowaniu.

W czasie pierwszej fali zakażeń, które obserwowaliśmy wiosną tego roku, gmina przy współpracy z Gminnym Ośrodkiem Pomocy Społecznej (GOPS), a także organizacjami pozarządowymi oraz gminnymi jednostkami Ochotniczej Straży Pożarnej realizowała pomoc seniorom oraz osobom przebywającym na przymusowej izolacji. Od kilku tygodni obserwujemy jesienny wzrost liczby zakażeń, który odczuwalny jest także na terenie naszej gminy. Stąd też Gmina Goleszów postanowiła przystąpić do realizacji programu Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej „Wspieraj Seniora”. Program ten zakłada udzielenie wsparcia seniorom poprzez dostarczenie im niezbędnych artykułów podstawowej potrzeby, w tym produktów spożywczych i środków higieny osobistej, a także pomoc w sprawach urzędowych. Program „Wspieraj Seniora” realizowany jest do 31 grudnia br., a podmiotem odpowiedzialnym za jego sprawne funkcjonowanie z na terenie gminy Goleszów jest GOPS w Goleszowie.

Dla kogo przeznaczony jest program „Wspieraj Seniora”?

Program przeznaczony jest dla osób powyżej 70. roku życia, które dla własnego bezpieczeństwa, w czasie trwania epidemii koronawirusa SARS-CoV-2 zdecydowały się pozostać w domu. W szczególnych przypadkach, takich jak ciężki stan zdrowia czy też sytuacja rodzinna lub społeczna możliwe jest także skorzystanie z pomocy udzielanej w ramach programu przez osoby poniżej 70. roku życia. Z uwagi na ograniczone możliwości program nie jest skierowany do osób, które otrzymują już wsparcie w ramach usług opiekuńczych, w tym specjalistycznych ich zakresie. Ważne, iż udzielenie pomocy w ramach programu nie zależy od kryterium dochodowego, a koszty dostarczanych zakupów pokrywa osoba korzystająca ze wsparcia. Zasady i sposób rozliczenia ustalane są indywidualnie przez GOPS podczas pierwszego kontaktu. Senior nie ponosi natomiast kosztów dostawy artykułów, a także pomocy udzielanej w formie usługi, np. pomocy w sprawach urzędowych.

Jak skorzystać ze wsparcia?

1. Kontakt z infolinią: 22 505 11 11

W celu skorzystania z pomocy należy skontaktować się z ogólnopolską infolinią: 22 505 11 11, która przyjmuje zgłoszenia od poniedziałku do niedzieli w godzinach od 8.00 do 21.00. Podczas rozmowy telefonicznej należy zgłosić fakt pozostawania w domu, zaś samą rozmowę z pracownikiem infolinii należy udokumentować poprzez zapisanie daty i godziny jej odbycia. Osoba przyjmująca zgłoszenie od seniora przekaze następnie prośbę o pomoc do GOPS w Goleszowie.

2. Kontakt ze strony GOPS w Goleszowie

W odpowiedzi na rozmowę z pracownikiem infolinii z osobami z terenu naszej gminy skontaktuje się osoba reprezentująca GOPS w Goleszowie. W celu weryfikacji zgłoszenia pracownik GOPS w Goleszowie poda datę i godzinę zgłoszenia przyjętego przez infolinię, a następnie zweryfikuje zgłoszenie i ustali sposób udzielenia pomocy, podając imię i nazwisko osoby, która przyjedzie z zakupami, a także spodziewaną datę jej wizyty. Podczas rozmowy telefonicznej należy pamiętać o zapisaniu numeru telefonu do GOPS w Goleszowie oraz danych osoby, która przyjedzie z zakupami. W razie jakichkolwiek wątpliwości można skorzystać z telefonicznego kontaktu z GOPS w Goleszowie (tel. 33 479 05 54 oraz 33 479 05 17).

3. Odwiedziny osoby wskazanej do pomocy przez GOPS

W dniu wskazanym przez GOPS z zakupami pojawi się osoba, której dane wskazane zostały w rozmowie telefonicznej. W celu weryfikacji dostawcy osoba ta zobowiązana jest do podania swojego imienia i nazwiska. Odbierając zakupy, prosimy o zachowanie podstawowych zasad bezpieczeństwa, w tym obowiązkowi zakrycia ust i nosa, zachowanie dystansu oraz w miarę możliwości używania jednorazowych rękawiczek.

Program „Wspieraj Seniora” realizowany jest do 31 grudnia br. Zakupy i pomoc seniorom mogą być realizowane przez pracowników GOPS w Goleszowie, jednak w szczególnych przypadkach Gmina Goleszów może zdecydować o zleceniu realizacji tego zadania organizacjom pozarządowym, prywatnym firmom, wolontariuszom, harcerzom, żołnierzom Wojsk Obrony Terytorialnej lub członkom gminnych Ochotniczych Straży Pożarnych.



Odmienne świętowanie Dnia Edukacji Narodowej

Pandemia koronawirusa pokrzyżowała plany dotyczące organizacji uroczystości, podczas której wręczone miały być awanse zawodowe nauczycieli zatrudnionych w szkołach na terenie gminy Goleszów. Wydarzenie towarzyszące obchodom Dnia Edukacji Narodowej to stały element święta pracowników oświaty – nauczycieli, pedagogów oraz dyrektorów placówek edukacyjnych, którzy każdego dnia dokładają starań, by niezwykle ważny proces edukacji otwierał drzwi do wiedzy i rozwoju osobistego, kształtując jednocześnie system wartości młodych ludzi.

Przy okazji Dnia Edukacji Narodowej Wójt Gminy Goleszów złożyła pisemnie życzenia wszystkim pracownikom oświaty, którzy każdego dnia dokładają wszelkich możliwych starań, by proces kształcenia dodawał skrzydeł i rozwijał umysły najmłodszych mieszkańców naszej gminy.

— *To dzięki Waszym działaniom budowane jest mądre, aktywne oraz wrażliwe społeczeństwo, które w przyszłości kreować będzie naszą rzeczywistość. Wszystkim pracownikom oświaty, nauczycielom, pedagogom oraz dyrektorom gminnych placówek edukacyjnych dziękuję za każdy dzień pracy, który szczególnie w czasie pandemii wymagał licznych poświęceń i wzmoczonej aktywności, mając nadzieję, że dotychczasowe działania będą dla Państwa powodem osobistej satysfakcji, społecznego uznania, a także źródłem dalszej pasji towarzyszącej realizacji edukacyjnej misji* — czytamy w liście Sylwii Cieślara.

Również zdalnie nastąpiło przekazanie aktów potwierdzających awans zawodowy czterech nauczycielek, które pod koniec sierpnia br. zdały egzamin zapewniający awans na stopień nauczyciela mianowanego. Awanse otrzymały: Agnieszka Gołyszny ze Szkoły Podstawowej w Goleszowie, Barbara Bocek ze Szkoły Podstawowej im. Jury Gajdzicy w Cisownicy, Beata Nikścina ze Szkoły Podstawowej im. Pawła Stalmacha w Bażanowicach oraz Małgorzata Mróz-Sobel z Punktu Przedszkolnego w Puńcowie.

— *Pragnę złożyć serdeczne gratulacje wszystkim paniom, które zdały egzamin potwierdzający ich wiedzę i doświadczenie w pracy nauczyciela, zdobywając w pełni zasłużony awans zawodowy. Mam nadzieję, że gdy tylko będzie to możliwe, osobiście przekażę słowa uznania dla ich dotychczasowej kariery zawodowej oraz gratulacje z osiągniętego awansu* — komentuje Sylwia Cieślara, Wójt Gminy Goleszów.

Złote i Diamentowe Gody w Gminie Goleszów

W tym roku 30 par z gminy Goleszów świętuje okrągłe jubileusze pożycia małżeńskiego.

Oficjalne uroczystości, w trakcie których małżonkowie z wieloletnim stażem otrzymywali okazjonalne medale oraz upominki, zwyczajowo odbywały się w Urzędzie Gminy. W tym roku, z uwagi na wciąż aktualną sytuację epidemiczną, zwyczaj ten przybrał formę korespondencyjnego przekazania gratulacji, z założeniem, iż tradycyjna forma uroczystości z okazji Złotych i Diamentowych Godów odbędzie się, gdy tylko możliwe będzie zapewnienie bezpiecznego udziału jubilatów w wydarzeniu przygotowywanym wspólnie przez Urząd Gminy oraz Urząd Stanu Cywilnego.

Złote Gody, czyli jubileusz 50-lecia pożycia małżeńskiego obchodzi w tym roku 21 par, w tym aż 10 z Goleszowa, 5 z Dzięgielowa, po 2 pary z Bażanowic i Puńcowa oraz po 1 parze z Kozakowic Dolnych oraz Lesznej Górnej. Z kolei Diamentowe Gody, czyli 60 lat małżeń-

stwa ma za sobą 9 par, z czego 4 pary to mieszkańcy Goleszowa, a pozostali to jubilaci z Bażanowic, Cisownicy, Dzięgielowa, Lesznej Górnej i Puńcowa.

— *Z okazji Złotych i Diamentowych Godów życzę wszystkim jubilatom kolejnych dni, miesięcy i lat pełnych szczęścia, radości oraz zadowolenia z życia w każdym jego momencie. Gratulując Państwu wspaniałego jubileuszu, chciałabym pokreślić, iż stanowią Państwo wzór i godny naśladowania przykład dla młodych pokoleń wstępujących w związek małżeński, za co ogromnie dziękuję* — komentuje Sylwia Cieślara, Wójt Gminy Goleszów.

Przyznano Laury Srebrnej oraz Honorowej Złotej Cieszynianki

Tradycyjnie 11 listopada w dniu Narodowego Święta Niepodległości miała miejsce uroczysta Sesja Rad Samorządów Ziemi Cieszyńskiej połączona z wręczeniem Laurów Srebrnej Cieszynianki oraz Honorowej Złotej Cieszynianki. Sesja o tyle odmienna od tych odbywających się w latach ubiegłych, iż wyjątkowo z uwagi na aktualną sytuację epidemiczną przybrała formę wydarzenia on-line.

Decyzją Rady Gminy Goleszów Laurem Srebrnej Cieszynianki nagrodzono w tym roku siostrę Lidię Gottschalk, a Honorową Złotą Cieszyniankę przyznawaną przez członków Stowarzyszenia Samorządowego Ziemi Cieszyńskiej otrzymał mieszkaniec gminy Goleszów – Paweł Staniecsek. Dodatkowo Laurem Srebrnej Cieszynianki wyróżniona przez władze Powiatu Cieszyńskiego została Alina Rakowska – mieszkanka gminy Goleszów, prezes zarządu Banku Spółdzielczego w Cieszynie.

— *Serdecznie gratuluję siostrze Lidii Gottschalk, której nominację, jako wyraz uznania i podziękowania za jej długoletnią posługę na rzecz osób potrzebujących pomocy, prowadzoną działalność charytatywną oraz aktywną postawę w realizacji przedsięwzięć mających na celu dobro całej lokalnej społeczności, przyjąłam z ogromną radością. Gratuluję także wyróżnienia panu Pawłowi Stanieczkowi, którego kandydaturę zgłosiłam podczas ostatniego posiedzenia Zarządu Stowarzyszenia Samorządowego Ziemi Cieszyńskiej. Cieszę się, że pozostałe gminy przychyliły się do mojej propozycji, uznając zasługi cenionego mieszkańca gminy Goleszów. Wyrazy uznania kieruję także do pozostałych nagrodzonych, a w szczególności do pani Aliny Rakowskiej – mieszkanki naszej gminy, której Laur Srebrnej Cieszynianki przyznały władze Powiatu Cieszyńskiego* — podkreśliła Sylwia Cieślak, Wójt Gminy Goleszów.

Poniżej prezentujemy sylwetkę laureata Honorowej Złotej Cieszynianki. Polecamy także wywiad z laureatką Srebrnej Cieszynianki – siostrą Lidią Gottschalk oraz rozmowę z Aliną Rakowską. W grudniowym numerze *Panoramy Golezowskiej* zaprezentujemy z kolei wywiad z Pawłem Stanieczkiem.

Paweł Staniecsek urodził się w 1933 roku. Uczęszczał do Szkoły Podstawowej w Goleszowie. Po ukończeniu Liceum Pedagogicznego w Cieszynie rozpoczął pracę jako nauczyciel w Szkole Podstawowej w Iskrzyczynie. W latach 1954–56 odbył zasadniczą służbę wojskową, w trakcie której prowadził radiowęzeł w jednostce wojskowej, a także objął redakcję tygodnika „Echo Poligonu”. Po odbyciu służby rozpoczął studia zaoczne na Wydziale Filo-

logii Polskiej w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Krakowie, równocześnie pracując w Szkole Podstawowej w Goleszowie. Po ukończeniu studiów podjął pracę jako nauczyciel polonista w Technikum Zawodowym w Bielsku-Białej. W latach 1965–1985 był dyrektorem Zespołu Szkół Energetycznych w Bielsku-Białej.

W 1985 roku przeszedł na emeryturę, nadal jednak kontynuował pracę jako polonista w Szkole Podstawowej w Bażanowicach oraz Zespole Szkół Ekonomiczno-Gastronomicznych w Cieszynie. Po zakończeniu pracy nauczyciela objął funkcję redaktora naczelnego *Panoramy Golezowskiej* i pełnił ją do 2002 roku. Od wielu lat swoje umiejętności pisarskie ujawnia także na łamach *Kalendarza Golezowskiego*. W ramach swojej aktywności społecznej pełnił funkcję członka Rady Komisji Oświaty, Kultury i Sportu, a także radnego Powiatu Cieszyńskiego oraz radnego Gminy Goleszów. Paweł Staniecsek był także jednym z inicjatorów współpracy z niemiecką gminą Reiskirchen, co zaowocowało podpisaniem umowy partnerskiej z Gminą Goleszów w 1997 roku. Uczestniczył także w założeniu Towarzystwa Miłośników Ziemi Golezowskiej, którego członkowie wybrali go następnie prezesem. Paweł Staniecsek związany jest także z działalnością chórów „Cantus” oraz „Mieszanego”, działających przy Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Goleszowie. Od wielu lat, jako niezwykle aktywny społecznik, w swym działaniach przyczynia się do promowania wiedzy o historii Śląska Cieszyńskiego, uwieczniając na swoich fotografiach zarówno walory okolicznych miejscowości, jak również portretując ich mieszkańców. Od 2006 do 2019 roku pełnił funkcję kustosza Izby Oświecimskiej w Goleszowie, która do dziś mieści się w budynku Gminnego Ośrodka Kultury. Wydarzenia związane



z działalnością filii obozu zagłady w Oświęcimiu udokumentował także w książkach „Arbeitslager Golleschau – dzieje podobozu” oraz „Dopisani do Listy Schindlera”. Za swoje działania został odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi (1972 r.), Złotym Krzyżem Zasługi (1974 r.) oraz Srebrną Cieszyńską (2000 r.). W uznaniu działań na rzecz upamiętnienia ofiar Holocaustu, a zwłaszcza za utworzenie i prowadzenie Izby Pamięci Oświęcimskiej w Goleszowie otrzymał Srebrny Medal Opiekuna Miejsca Pamięci nadany przez Radę Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa na wniosek Zarządu Głównego Towarzystwa Opieki nad Oświęcimiem oraz Dyrekcji Muzeum Oświęcimskiego. W 2018 r. otrzymał Nagrodę Powiatu Cieszyńskiego w dziedzinie kultury im. ks. Leopolda Jana Szerzownika. W 2020 r. został nominowany, na wniosek Wójta

Gminy Goleszów Sylwii Cieślars, przez Radę Gminy Goleszów do nagrody za osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony kultury.



Gospodarze z Godziszowa nagrodzeni w konkursie „Piękna wieś województwa śląskiego”

W połowie października ogłoszone zostały wyniki tegorocznej edycji konkursu „Piękna wieś województwa śląskiego”, organizowanego przez Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego. Wśród laureatów w kategorii „Najpiękniejsza zagroda wiejska województwa śląskiego” znaleźli się Krystian i Karina Kamieniorz – mieszkańcy Godziszowa, których mieszkańcy naszej gminy pamiętają z pewnością z roli gazdów dożynkowych w ubiegłym roku.

— *To wielka radość dowiedzieć się, że gospodarstwo z naszej gminy zostało docenione na szczeblu wojewódzkim. Państwo Kamieniorz w swoim gospodarstwie wprowadzają wiele innowacji, które pomagają w sprostaniu wyzwaniom stawianym współczesnemu rolnictwu, stąd też wyróżnienie ich w konkursie „Piękna wieś województwa śląskiego” jest w pełni uzasadnione. Praca naszych ubiegłorocznych gazdów dożynkowych stanowi kontynuacją wielopokoleniowej tradycji rodzinnej, a oni sami godnie reprezentują naszych rolników, za co należą się im ogromne słowa uznania* — komentuje Sylwia Cieślars, Wójt Gminy Goleszów.

Nagrodzeni mieszkańcy Godziszowa oprócz prowadzenia gospodarstwa udzielają się również na rzecz lokalnej społeczności. Szczególnym obszarem działalności i zaangażowania pana Krystiana jest doradztwo rolnicze. Jako pracownik Śląskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Częstochowie pomaga rolnikom w pozyskiwaniu środków unijnych w ramach Programu Rozwoju Obsza-



rów Wiejskich. Współpracuje również z Lokalną Grupą Działania Cieszyńska Kraina na rzecz rozwoju obszarów wiejskich. W 2019 roku otrzymał odznakę honorową „Zasłużony dla Rolnictwa”, przyznaną przez Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Celem konkursu „Piękna wieś województwa śląskiego” jest wspieranie rozwoju wsi poprzez pobudzenie aktywności gospodarczej, kształtowanie ładu przestrzennego oraz pielęgnowanie środowiska naturalnego. Coroczny konkurs promuje także działania związane z zachowaniem tradycji oraz wzmacnianiem poczucia tożsamości lokalnej mieszkańców wsi. Nagrody Urzędu Marszałkowskiego przyznane są w kategoriach „Najpiękniejsza wieś”, „Najpiękniejsza zagroda wiejska”, „Najlepsze przedsięwzięcie odnowy wsi”, „Najlepsza strona internetowa sołectwa” oraz „Najlepsze przedsięwzięcie popularyzujące tradycje, obrzędy i zwyczaje ludowe”.

„Moje życie uważam za piękne i spełnione”



S. Lidia Gottschalk – urodziła się 18 maja 1939 roku w Stawkach pod Węgorzewem na Mazurach. Jesienią 1944 roku matka z piątką dzieci (najmłodsze 2 miesiące, 3, 5, 6 i 8 lat) przeprowadziła się do swojej rodzinnej miejscowości Makruty, powiat Ostróda. Do Szkoły Podstawowej uczęszczała w Mańkach, w sąsiedniej wiosce oddalonej o 3 km. Ojciec został wciągnięty do wojska latem 1944 r. Zginął pod sam koniec działań wojennych (kwiecień 1945).

Dzieci wychowywała matka i babcia ze strony matki.

— *Mama starała się o chleb powszedni, a my bardzo wcześnie zaczęliśmy pomagać jej w ciężkiej pracy w gospodarstwie rolnym. Babcia dbała o kształ-*

towanie naszej duchowości, z czego chętnie korzystałam i jestem jej wdzięczna do dzisiaj. Zapamiętałam dobrze okres wkroczenia Armii Czerwonej i naszej próby ucieczki w styczniu 1945 r. Pamiętam noc spędzoną na kolanach w obcym, opustoszałym domu, który był ostrzeliwany przez wojsko rosyjskie. Rano wyruszyliśmy w dalszą drogę, a kule znowu świsnęły obok nas i nad naszymi głowami. Wtedy po raz pierwszy jako pięcioletnia dziewczynka doświadczyłam Boga, który słyszał nasze modlitwy i nas ochronił. Ocalałyśmy — wspomina s. Lidia

Jako 14-latką podczas Konfirmacji świadomie składała ślubowanie wierności Bogu. Wtedy to postanowiła swoje życie podporządkować jedynie Jemu i służyć. Pierwszą diakoniszą w rodzinie s. Lidii była ciotka, siostra ojca.

— *Pamiętam ją z jedynej odwiedzin jeszcze w Stawkach. Potem wojna nas rozdzieliła i znałam ją jedynie ze zdjęć i kontaktów listowych — wspomina.*

Angażowanie się w pomoc osobom potrzebującym jest nadal bohaterstwem, bo niewielu ma taką odwagę i widzi w tym swój kierunek zawodowy. Kiedy Siostra zdecydowała o wyborze takiej drogi?

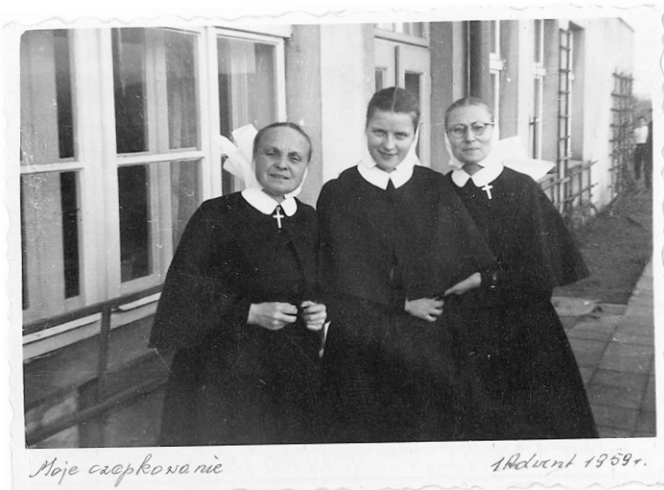
Nie ja wybrałam, ale Bóg mnie wybrał do tej służby. Czuję się powołana przez Boga. Lepszej drogi nigdy bym nie wybrała.

Pielęgniarstwo stało się obecnie zawodem deficytowym. Pracowała Siostra również jako pielęgniarka w Szpitalu Śląskim w Cieszynie. Czy nie chciała Siostra pozostać w tej posłudze na dłużej?

Myślałam o pielęgniarstwie i złożyłam papiery do Szkoły Pielęgniarskiej w Olsztynie, ale w tym samym czasie ukazało się w Strażnicy Ewangelickiej wezwanie Diakonu „Eben-Ezer” w Dziegielowie, skierowane do młodych dziewcząt, z prośbą o poświęcenie „Roku Służby dla Pana Jezusa” i zgłosiłam się jako 18-latką na jeden rok, który trwa do dzisiaj. Pracując w Szpitalu Śląskim, uczęszczałam do wieczorowego, 4-letniego Liceum Medycznego dla Pracujących w Cieszynie, uzyskując tytuł pielęgniarki dyplomowanej. Pracę w Szpitalu Śląskim mile wspominam, dała mi dużo satysfakcji i chętnie zostałabym do emerytury.

Jak zachęcić dzisiaj do pracy pielęgniarskiej? Nie wiem, nie potrafię odpowiedzieć jednoznacznie. Dziś deficyt odczuwa się w każdym zawodzie, który bezpośrednio pomaga ludziom w potrzebach fizycznych i duchowych. Brakuje lekarzy, pielęgniarek, diakonis, księży. Dobrobyt popsuł nasze myślenie, jesteśmy bardziej dla siebie niż drugiego człowieka. Szukamy zawodu, który się opłaci, przyniesie zyski. Za moich czasów nie było pytania o zarobki i czy w ogóle ten zawód się opłaci. To





był zawód z zamiłowania i powołania. Zdecydowałam się, bo chciałam służyć i pomóc chorym według słów Jezusa: „Cokolwiek uczyniliście jednemu z tych najmniejszych moich braci, mnie uczyniliście.” (Mat. 25, 40). Zacytuję także słowa Ks. Marcina Lutra: „Chrześcijanin nie żyje jedynie dla siebie, lecz dla Chrystusa i bliźnich; dla Chrystusa przez wiarę, dla bliźnich poprzez miłość.”

Wspomnę w tym miejscu jeszcze jedno. Byłam dumna, gdy pacjentki, pacjenci mówili do mnie „siostrzyczko”. Dziś nie chcą być tytułowane per „Siostró”, tylko „Proszę PANI!”. Taka „PROSZĘ PANI” będzie dobrą pielęgniarką, która może zaspokoi potrzeby pacjenta, ale nie będzie w stanie być blisko niego i sercem mu usłużyć. Takie jest moje zdanie. Za moich czasów (komuny) dyskutowano nad zmianą nazwy „Służba Zdrowia”, bo chciano wyeliminować słowo „służba”. Bez usłużenia bliźniemu, choremu, nie spełnimy słowa ewangelii. A taka była intencja, gdy zaczęto myśleć o pielęgniarstwie. Szkoły pielęgniarstwa powstawały przy klasztorach i diakonatach. Uczennice tych szkół często stały się zakonniceami czy diakonisami.

Dlaczego odeszła Siostra po piętnastu latach pracy w szpitalu?

Diakonisy są podległe siostrze Przełożonej i Zarządowi Diakonatu i oni decydują o przesunięciu na inne placówki, gdy zachodzi taka potrzeba. Kiedy w Parafii Ewangelickiej w Cieszynie na emeryturę przeszła siostra zborowa, Zarząd Diakonatu skierował właśnie mnie na to wakujące miejsce. W Parafii do moich obowiązków należało odwiedzać starszych parafian oraz pielęgnować chorych w domu. Mogłam mój zawód nadal wykonywać

Gdy w 1981 r. objęłam urząd przełożonej Diakonatu „Eben-Ezer”, skończyłam praktycznie z pielęgniar-

stwem. Prowadziłam jedynie wykłady i uczyłam pielęgniarstwa uczennic „Roku Służby dla Pana”.

Obecnie związana jest Siostra z Domem Opieki „Emaus” w Dziegielowie. To z pewnością bardzo trudna praca. Co należy zrobić, by nie stracić zapału do pracy? Czy można powiedzieć, że taka placówka może stać się w pewnym sensie rodziną?

Nie pracowałam bezpośrednio z podopiecznymi, ale bywałam z nimi na co dzień. Praca może się okazać trudna dla tych, którzy nie mieli okazji żyć i wychować się pod jednym dachem z babcią, dziadkiem. Dla każdego, nic trudnego. Z czasem polubią tę pracę, ale zdarzają się tacy, którzy się cały czas meczą i robią wszystko z przymusu, bez serca, albo nie wytrzymują i rezygnują. Przy dzisiejszych brakach personelu nie ma wyboru i to jest naszą troską, gdy trafiają się takie osoby, które nie spełniają naszych oczekiwań. Przed laty, gdy się któraś nie sprawdziła, była opryskliwa wobec ludzi, została zwolniona. Dziś należy pytać, czy stać nas na zwolnienie. Jesteśmy wdzięczni za każde oddane serce, które potrafi pokochać i zrozumieć starego człowieka i usłużyć mu.

Powiem szczerze, że ta praca nie jest łatwa, podopieczni też są różni i potrafią być marudni, niewdzięczni. Inni zaś to wynagrodzą swoją wdzięcznością, miłym usposobieniem i uśmiechem. Usłużyć należy każdemu jednakowo, bez różnicy. Dla nas diakonis mieszkańcy „Emaus” byli i są naszą rodziną, tworzymy wspólnie dzieło „Eben-Ezer”. Tak ich traktujemy i zależy nam, by podopieczni czuli się bezpieczni, kochani, zrozumiani i zaspokojeni.

Kiedyś przebywali w naszym domu latami, zżyliśmy się bardzo. Dziś jest bardzo wielka rotacja. Pomimo to przeżywamy każde odejście.



Przysposobienie uczennic

Co jest najtrudniejsze w tej pracy?

Trudno mi na to odpowiedzieć. Chyba to, że mi się czegoś nie chce robić albo tego nie lubię. Bóg nigdy nie nakłada więcej, niż jesteśmy w stanie unieść. Ktoś powiedział, że nie należy Boga prosić, aby ujął ciężaru, ale pomógł nieść. Bywały trudne decyzje i troski, które potrafiłam wieczorem złożyć w ręce Boże i spokojnie zasnąć.

Gdzie i jak Siostra odpoczywa?

W tym wieku mam już ten przywilej, że nic nie muszę, ale mogę jeszcze coś pomóc. Zawsze staraliśmy się wykorzystać nasz urlop, wyjeżdżając do rodziny albo do innych Diakonatów lub przyjaciół za granicą, które nas zapraszały. W tym roku pandemii przymusowo odpoczywam w „Eben-Ezer” na „Kępie” z widokiem na piękną panoramę Dziegielowa.



Goście z Indii – Samuel i Adela Kamaleson 1992 r.

Czym dla Siostry jest starość? Jak się z nią mierzyć? Jak się jej nie bać, skoro ciągle kojarzy nam się z bólem, chorobą i samotnością?

Wychowałam się z jedyną babcią, którą pamiętam i której towarzyszyłam do samej śmierci. Ze śmiercią byłam oswojona od dzieciństwa. Ludzie starzy zawsze byli obecni w moim życiu. Ze starością i przemijaniem zetknęłam się potem w pracy, w parafii cieszyńskiej. Miałam wiele wspaniałych przeżyć i doświadczeń, towarzysząc im w umieraniu. Poznałam ludzi, którzy przeżyli wiele trudnych chwil i ciężkich czasów, dwóch wojen światowych. Wiele się od nich nauczyłam i oni mnie zahartowali na trudności, które w życiu napotykamy, przygotowali mnie też na starość i przemijanie. Własna starość była daleka, ale zawsze miałam tę świadomość, że nadejdzie, tylko kiedy? Myślę, że starość przychodzi w różnym wieku. Widzę po naszych podopiecznych, którzy są sporo młodszy, a są już niedołężni. Przygotować



się do starości należy już w młodości: szanować i cenić starszych, uczyć się od nich, co dobre, unikać ich błędów i od czasu do czasu pomyśleć, że ja też będę kiedyś taką. Na ból, chorobę, samotność w starości trudno się przygotować. Każdy przeżywa to na swój sposób. Samotności nie doświadczam, ból jest na razie do wytrzymania. Żyję dniem dzisiejszym i jestem wdzięczna, gdy go zdrowo i spokojnie kończę. Nie myślę na zapas o bólu, chorobie, samotności. Na razie mam obok siebie rodzinę siostrzaną.

„Liczę się z tym, że mogę w każdej chwili stanąć u mety. A do mety zmierzam z nadzieją spotkania się z Jezusem.”

Starość może być piękną w oczekiwaniu na to, co czeka w przyszłym życiu. Dlatego dla mnie starość jest dotarciem do mety, powrotem do Domu Ojca. Czuję się dobrze, ale pandemia nauczyła mnie

już nie liczyć ile lat, a może dni mi jeszcze zostało. Liczę się z tym, że mogę w każdej chwili stanąć u mety. A do mety zmierzam z nadzieją spotkania się z Jezusem.

Z wdzięcznością za lata pracy i zaangażowania czego możemy życzyć Siostrze?

Moje życie uważam za piękne, spełnione. Gdybym miała żyć jeszcze raz, chciałabym iść tą samą drogą, trochę ostrożniej, by nie popełnić tych samych błędów i potknięć. Teraz życzę sobie, by móc się uśmiechać i wtedy gdy boli, gdy wzrok i słuch szwankuje. Pragnę do końca trwać przy Bogu, a gdy stanę przed jego obliczem, usłyszeć: „Dobrze służył Bogu i wierny! Nad tym, co małe, byłeś wierny, wiele ci powierzę; wejdź do radości pana swego.” (Mat. 25, 23).



Alina Rakowska – laureatką Srebrnej Cieszynianki



Srebrna Cieszynianka przyznana przez zarząd Powiatu Cieszyńskiego to ogromne wyróżnienie. Jakie działania uważa Pani za swoje największe osiągnięcia w pracy na rzecz naszego regionu?

Jestem zwolennikiem pracy organicznej, dzięki której rozwija nasz Bank, co przekłada się na możliwość kredytowania firm z naszego powiatu oraz poszerzenia zakresu usług. Wiele cennych inwestycji na terenie powiatu cieszyńskiego było kredytowanych właśnie przez Bank Spółdzielczy w Cieszynie. Staramy się popularyzować wiedzę ekonomiczną, co odbywało się do tej pory w różnych formach, np. lekcji dla uczniów, spotkań z przedszkolakami, śniadań biznesowych dla przedsiębiorców.

Podczas mojej pracy w Zarządzie Banku została zrealizowana inwestycja – budowy obiektu oddziału bankowego właśnie w Goleszowie. Mieszkańcy naszej Gminy mają komfortowy oddział do dyspozycji z przyjaznymi pracownikami, nowoczesnymi, bezpiecznymi produktami bankowymi.

Nasz Bank sponsorował wiele różnych imprez, takich jak Noc Muzeów czy Koncert Noworoczny Macierzy Ziemi Cieszyńskiej. Wsparcie finansowe było kierowane również do innych organizacji, wspomnę może jeszcze o Fundacji Zdrowia Śląska Cieszyńskiego, która działa na rzecz naszego powiatowego szpitala, a w której Radzie przez wiele lat działałam społecznie. Od lat jesteśmy również partnerem wspierającym finansowo akcję „Działaj Lokalnie” – program Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności, realizowany przez Akademię Rozwoju Filantropii w Polsce i Stowarzyszenie Cieszyńskiej Młodzieży Twórczej. Jest to jedyny ogólnopolski program, w którym dotacje przyznawane są na poziomie lokalnym. Program ten wyzwala społeczną energię, a po środki z tego programu sięgają różne organizacje z całego powiatu cieszyńskiego.

Czy otrzymane wyróżnienie można traktować jako uhonorowanie działań również zespołu osób, z którymi Pani?

Oczywiście, odbieram przyznane wyróżnienie przede wszystkim przez pryzmat Banku Spółdzielczego w Cieszynie, który reprezentuję. Bez wątpienia za sukcesami naszej instytucji stoi grono zaangażowanych współpracowników, pracowników, członków Zarządu, czy człon-

ków Rady Nadzorczej. Nie byłoby instytucji bez grona wiernych, wieloletnich członków Banku, czyli współwłaścicieli naszej spółdzielni, na wyróżnienie zasługują nasi klienci, którzy korzystają z naszych usług, powierzają nam swoje środki. Cieszy mnie, że jest coraz więcej osób, dla których ważne jest korzystanie z usług a tym samym wspieranie w rozwoju lokalnych firm. A przecież nasz Bank jest w 100% lokalną firmą o cieszyńskim kapitale.

Jakie są Pani marzenia i cele, które obecnie czekają na realizację?

W 2023 r. będzie miała miejsce 150 rocznica powstania naszej instytucji, jest to tak znaczący jubileusz, do którego chciałabym dobrze przygotować nasz Bank. Wspólnie z Radą Nadzorczą naszego Banku już zleciliśmy opracowanie monografii, historii Banku oraz innych instytucji o charakterze finansowym działających na naszym terenie. Opracowania takiego szerokiego tematu podjął się prof. Janusz Spyra. Przypomnę, że na terenie samego Goleszowa działały dwie kasy spółdzielcze. Z bieżących celów, nie tylko dla mnie, ale również dla wielu małych i średnich firm, celem jest przetrwanie tego zamieszania wywołanego paniką z uwagi na sytuację epidemiologiczną związaną z koronawirusem SARS-CoV-2 wywołującym zachorowanie na COVID-19 oraz ograniczeń prawnych z tego wynikających dla określonych branż. Marzy mi się, że obecna sytuacja nie dotknie znacząco naszych klientów. Klientom naszego Banku, życzę aby przez ten pandemiczny kryzys przeszli zdrowo i bez większych kłopotów, wszak sytuacja Banku jest mocno powiązana z lokalną gospodarką. Z prywatnych marzeń to wygospodarowanie trochę wolnego czasu na piesze wędrówki i czytanie.

Czy na łamach naszej gazety chciałaby Pani jeszcze komuś podziękować?

Chciałabym podziękować Władzom Powiatu Cieszyńskiego za przyznane wyróżnienie, za dostrzeżenie mojej aktywności, ale przede wszystkim za dostrzeżenie reprezentowanej przeze mnie instytucji, czyli Banku Spółdzielczego w Cieszynie. Serdeczne podziękowania kieruję do wszystkich naszych klientów, członków, pracowników. Chciałabym zwrócić Państwa uwagę na małe i średnie firmy, które działają na naszym terenie, zachęcić do korzystania z ich usług, zakupu ich produktów. Jesteśmy w środku poważnego kryzysu gospodarczego, jest niezwykle ważnym dla naszej małej ojczyzny, aby jak najwięcej tych naszych lokalnych firm ten kryzys przetrwało i działało dalej na naszym terenie.

Fundacja mBanku wspiera działania matematyczne SP w Dziegiełowie

Matematyka – królowa nauk, ale dla wielu uczniów to także zмога codzienności szkolnej. Co by o niej nie mówić, z pewnością jest niezbędna w wielu dziedzinach naszego życia. Do tego przekonuje nas również **mFundacja**, twierdząc, że matematyka stanowi fundament logicznego myślenia, pomaga w zrozumieniu otaczającego nas świata i jest drogą do postępu. Dlatego też misją **mFundacji** jest wspieranie dzieci i młodzieży w nauce matematyki. Wiosną tego roku nasza szkoła złożyła dwa projekty w VII edycji **mPotęgi**: dla klas 4–6 „Matematyczne potyczki” oraz dla klas 7–8 „Matematyczne podróże”. Pod koniec czerwca wpłynęła do nas bardzo dobra wiadomość – oba otrzymały zielone światło i od początku września realizujemy je w naszej szkole. Na stronie naszej gminy pojawiła się już w czerwcu informacja o grantowym sukcesie Szkoły Podstawowej w Dziegiełowie.



Ważnym wydarzeniem, umożliwiającym realizację zaplanowanych działań, było podpisanie przez Wójta Gminy Goleszów Sylwię Cieślak umowy pomiędzy partnerami projektów – Gminą Goleszów oraz **mFundacją**.

Na początku września, zgodnie z harmonogramem, została przeprowadzona rekrutacja i krótka diagnoza wśród uczniów chętnych do udziału w dodatkowych zajęciach matematycznych.

Uczniowie z klas 4–6 spotykali się regularnie raz w tygodniu oraz podczas organizacji wydarzeń, jakimi było wyłonienie Mistrza Rachunku. Turniej odbył się w piątek, 25 września.

Zespół Szkolno-Przedszkolny w Dziegiełowie



Wszyscy uczniowie biorący udział w zawodach przeprowadzonych w formie teleturnieju otrzymali dyplomy i upominki sfinansowane w ramach projektu. Wyłoniono finalistów i Mistrzów Rachunku, czyli potyczek rachunkowych ze szczególnym uwzględnieniem tabliczki mnożenia.

Podczas zajęć obecni są uczniowie biorący czynny udział w zajęciach – czyli odbiorcy bezpośredni, jak i odbiorcy pośredni, przypatrujący się zmaganiom i prowadzonym zabawom.

Grupa uczniów „zakreślonych matematycznie” z klas 7–8 spotyka się także na zajęciach regularnych raz w tygodniu oraz podczas organizacji większych wydarzeń – w tym miesiącu była to gra matematyczna „inwestorzy”, która odbyła się w poniedziałek, 28 września.

Uczniowie rywalizowali w drużynach, do których zostali zaproszeni członkowie rodzin uczniów biorących udział w zabawie, nauczyciele i Pani Dyrektor. Zadaniem drużyn było inwestowanie środków finansowych w akcje firm notowanych na giełdzie, analiza przyczynowo-skutkowa. Uczniowie rozwijali podczas gry szereg kompetencji – matematyczne, pracy twórczej, współpracy w grupie, myślenia logicznego i wiele innych.

Zajęcia w ramach projektu prowadzone są przez nauczycieli matematyki – Pana Grzegorza Gołyszynego i Panią Beatę Burdek.

Przed nami jeszcze wiele ciekawych przedsięwzięć matematycznych, które są zaplanowane aż do grudnia. Mamy nadzieję, że pokażą one naszym uczniom inne oblicze matematyki, a także ułatwią zdobywanie wiedzy z tej dziedziny i rozwiną myślenie logiczno-matematyczne.

Pamiętka Reformacji

W dniu święta Reformacji ewangelicy na całym świecie wspominają wydarzenia, które doprowadziły do powstania Kościoła ewangelickiego przed 500 laty. Słowo „reformacja” pochodzi z łaciny i oznacza „odnawiać”, „naprawiać”. W zamyśle szesnastowiecznych reformatorów chodziło bowiem o odnowienie i naprawienie Kościoła, który z biegiem stuleci odszedł daleko od zapisanych w Biblii źródeł wiary chrześcijańskiej.

Święto Reformacji obchodzono już w XVI wieku. Początkowo były to związane z upamiętnieniem narodzin (10 listopada) bądź śmierci (18 lutego) Marcina Lutra. Później zaczęto również świętować dzień odczytania *Wyznania augsburskiego* – podstawowej księgi wyznaniowej luteranizmu – na sejmie przed cesarzem, a więc dzień 25 czerwca. 31 października 1617 roku obchodzono w księstwach Rzeszy Niemieckiej stulecie Reformacji, świętując dzień legendarnego przybicia 95 tez przez Marcina Lutra na drzwiach kościoła zamkowego w Wittenberdze. Dlaczego to właśnie 31 października Luter upublicznił swe tezy? Kościół, w którym je ogłosił, obchodził 1 listopada, w dzień Wszystkich Świętych swój odpust (pamiętkę założenia). Wszyscy przybywający na tę uroczystość wierni mogli nabyć dla siebie odpust, który na tę okoliczność ogłoszono. Ta właśnie sprawa stała się dla Lutra bezpośrednim, ale nie jedynym powodem wystąpienia. W 1667 roku książę elektor saski Jan Jerzy II zaproponował aby to właśnie dzień 31 października był dniem upamiętnienia Reformacji, obchodzonym przez wszystkich ewangelików. W kolejnym stuleciu obchodzono Święto Reformacji również w pierwszą niedzielę po 31 października. Chodziło o to, by nie wprowadzać kolejnego dnia wolnego w kalendarzu. Dzisiaj, w wielu niemieckich landach, w których Reformacja zapuściła głęboko swe korzenie, dzień 31 października jest dniem ustawowo wolnym od pracy. W Polsce, na podstawie Ustawy o stosunku Państwa do Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej, luteranie mają prawo do zwolnienia od nauki lub pracy w dniu 31 października.

Święto Reformacji, zwane w niemieckiej tradycji Dniem Reformacji (niem. Reformationstag), a w Polsce Pamiętką Reformacji, jest obchodzone bardzo uroczystie. W trakcie nabożeństw odczytywane są fragmenty wspomnianego już *Wyznania augsburskiego* z 1530 roku. Odczytywane bywają też wybrane tezy Marcina Lutra z 1517 roku. Jedną z najważniejszych jest pierwsza teza, która głosi: „Gdy Pan i Mistrz nasz Jezus Chrystus po-

wiada: »Pokutujcie«, to chce, aby całe życie wiernych było nieustanną pokutą”. W Polsce ewangelicy obchodzą Pamiętkę Reformacji 31 października. Nabożeństwa odbywają się w porze popołudniowej, a głównym tematem kazań nie jest, wbrew pozorom, wydarzenie związane z opublikowaniem przez Lutra 95 tez, lecz przypomnienie reformacyjnej nauki o usprawiedliwieniu człowieka mocą ofiarowanej wszystkim ludziom łaski Bożej, do czego niezbędna jest tylko wiara człowieka (reformacyjna zasada *sola gratia et fide*). To właśnie odkrycie łaskawego i usprawiedliwiającego Boga, a nie walka z odpadkami było bowiem fundamentem ruchu reformacyjnego. Dlatego często odczytywanymi tekstami w tym dniu są fragmenty z Listu ap. Pawła do Rzymian 3, 21-31 („gdyż wszyscy zgrzeszyli i brak im chwały Bożej, i są uspra-

wiedliwieni darmo, z łaski jego, przez odkupienie w Chrystusie Jezusie”) i Ewangelii Mateusza 5, 2-10 („Błogosławieni ubodzy w duchu, albowiem ich jest Królestwo Niebios”). W trakcie nabożeństwa wierni śpiewają pieśń autorstwa Marcina Lutra „Wiarowym grodem jest nasz Bóg”, która jest hymnem Kościoła luterskiego. Często tego dnia, lub w tygodniu poprzedzającym święto, odbywają się w parafii spotkania poświęcone wystąpieniu Marcina Lutra, wykłady dotyczące historii Reformacji i jej znaczenia dla odnowy Kościoła i życia religijnego.

Na Śląsku Cieszyńskim ewangelikom wolno było świętować pamiętkę Reformacji po raz pierwszy w 1817 roku, z okazji jubileuszu 300-lecia wystąpienia Marcina Lutra. Od roku 1781 byli ewangelicy w Cesarstwie Austriackim tolerowani – wówczas mówiono „cierpiani” – i nie mogli jeszcze cieszyć się pełną wolnością religijną. Udało im się jednak uzyskać specjalne cesarskie pozwolenie na przeprowadzenie tych obchodów w monarchii Habsburgów. Uroczystości mogły się odbywać tylko we wnętrzach kościołów. Kościoły, również te w Księstwie Cieszyńskim, zostały jednak świątecznie przystrojone, a na ołtarzach zapłonęły świece. Szczególnie uroczysty przebieg miało nabożeństwo w kościele Jezusowym



w Cieszynie. Już w sobotni wieczór, w przeddzień święta, rozbrzmiały tamtejsze dzwony. Podobnie było w niedzielny poranek, 2 listopada. Wnętrze cieszyńskiego kościoła przyozdobiono zielenią. Postawiono tam też obrazy przedstawiające cesarzy Józefa II i Franciszka I, ozdabiając je wiencami kwiatów. Przy obrazach ustawiono dwie piramidy na których płonęło 300 świec – symbol 300 lat Reformacji. Po porannej spowiedzi, rozpoczęło się o godzinie 9 nabożeństwo w języku niemieckim, w którym wzięli udział oficerowie austriackiego wojska. Następnie odbyło się nabożeństwo w języku polskim, poprzedzone Wieczerzą Pańską. Do zgromadzonych około 5 tysięcy słuchaczy kazanie wygłosił ks. Jan Jerzy Lumnitzer. Z kolei w goleszowskim zborze uroczystości miały miejsce w sobotę, ponieważ parafia była wówczas obsługiwana przez proboszcza ustrońskiego. Jak wynika z współczesnej relacji, specjalnie na te uroczystości zbor goleszowski „dał posrebrzyć, względnie pozłocić naczynia spowiednie”. Do Wieczerzy Pańskiej przystąpiło w Goleszowie trzystu czterdziestu siedmiu komunikantów. Ciekawy przebieg miały też uroczystości w Ligotce Kameralnej, gdzie po zakończeniu uroczystości, w niedzielę wieczorem na pobliskim szczycie – Goduli zapalono „wielki stos drzewa i gałęzi, który płonący widoczny był z dalekich części Śląska”.

Sto lat później, w 1917 roku sytuacja wyglądała inaczej. Wprawdzie od 1861 roku ewangelicy cieszyli się równouprawnieniem, jednak tym razem uroczysty jubileusz kolejnego stulecia Reformacji przypadł w szczególnie trudnym czasie, w czasie I wojny światowej. Ze względu na toczącą się wojnę i „powszechny ucisk” ewangelicy mają obchodzić ten jubileusz „bez głośnego entuzjazmu i wspaniałych uroczystości” – jak wynika z rozporządzenia c. k. Naczelnej Rady Kościelnej. Po-

nadto, świętować mają „nie wynosząc się nad innych i uwzględniając przekonania religijne współobywateli innej wiary”. Jednak mimo tych trudności, udało się cieszyńskim ewangelikom w ciekawy i godny sposób uczcić jubileusz 400 lat Reformacji. Już w wigilię tego święta, 30 października ośmiu trębaczy wojskowych wyszło na wieżę cieszyńskiego kościoła i na trąbach i puzonach zagrali cztery pieśni: „Grodem mocnym”, „Pan Bóg jest mą siłą”, „Wszyscy, co składają” i „Pomocą bądź naszą, wieczny Panie”. Ten sam repertuar zaprezentowali ci muzycy następnego dnia, o godzinie 8 rano. Jak donosi ówczesna gazeta – „Poseł Ewangelicki”, muzykę tę było słychać „na Brandysie i po wszystkich końcach miasta”. O godzinie 10.30 odbyło się uroczyste nabożeństwo dla uczniów z cieszyńskich szkół, natomiast w niedzielę, 4 listopada odbyły się dwa nabożeństwa reformacyjne dla całego zboru. Nabożeństwa zostały wzbogacone śpiewem chórów, solistów, grą na skrzypcach z towarzyszeniem organ. Na zakończenie organista, którym był znakomity muzyk Karol Hławiczka, zagrał znany utwór Bacha – „Toccatę d-moll”.

Kolejny, 500 jubileusz Reformacji, obchodzili ewangelicy uroczystie na całym świecie. Rok 2017 był czasem wielu jubileuszowych inicjatyw, wydarzeń kulturalnych, konferencji naukowych, publikacji i nabożeństw. Dwa polskie miasta zostały wybrane jednymi z Europejskich Miast Reformacji – Cieszyn i Wrocław. Pamiątka Reformacji, „okrągła” bądź każda kolejna, nie jest dla ewangelików okazją do świętowania rozłamu w Kościele, lecz powrotu do źródeł chrześcijańskiej wiary, przypomnieniem o spoczywającej na każdym chrześcijaninie odpowiedzialności za swe zbawienie i radosnym świętowaniem swej wspólnoty z Bogiem oraz budowaniem poczucia wspólnoty z minionymi pokoleniami współbraci wiary.

Lukasz Barański

Zaduszki – z pamięcią o zmarłych

Przypadające na dzień 1 i 2 listopada Dzień Wszystkich Świętych i Dzień Zaduszny od wieków były świętami obchodzonymi w szczególny sposób. Ich obrzędy i zwyczaje sięgają czasów pogańskich i dopiero w późniejszych wiekach zostały przystosowane do wiary chrześcijańskiej.

Obchody Dnia Zadusznego zapoczątkował w chrześcijaństwie w roku 998 św. Odilon jako przeciwwagę dla pogańskich obrządków, gdzie czczono dusze zmarłych. Nazwa święta wywodzi się od *modłów za duszę zmarłych* – *Zaduszki*. W XIII wieku tradycja ta rozpowszechniła się w całym kościele katolickim.

W okresie 1–2 listopada praktykowano wiele starych i niekiedy zapomnianych wierzeń i obyczajów. Do najważniejszych ceremonii związanych ze Świętem Zmarłych i Dniem Zadusznym można zaliczyć *karmienie dusz* i obrzędy związane z ogniem. Oba zwyczaje wynikają z pogańskich wierzeń, później przyjętych przez chrześci-

jaństwo i czasami jeszcze występujących do dnia dzisiejszego. Zaduszki są dniem modlitwy za ludzi zmarłych, którzy oczekują na ostateczne spotkanie z Bogiem. Dzień Zaduszny jest wspomnieniem zmarłych, potrzebujących jeszcze oczyszczenia, które mogą uzyskać dzięki modlitwie wiernych oraz Kościoła.

Do początków XX wieku na polskiej wsi istniało wiele obrzędów związanych z przygotowaniem jedzenia i karmieniem dusz bliskich zmarłych, odwiedzających w pierwszych dniach listopada swoje dawne domostwa. Pieczono chleby, gotowano kaszę, bób i wiele innych potraw. Wierzono, że wszystkie dusze pragną bliskości swoich krewnych, wyczynku, zaspokojenia głodu i pragnienia. Do obowiązku śmiertelników należało dbanie o zaspokojenie potrzeb umarłych, a ich rozgniewanie lub obrażenie mogło skutkować nieszczęściem, chorobą, a nawet przedwczesną śmiercią kogoś z domowników. Oprócz goszczenia zmarłych istniało wiele zakazów związanych z odwiedzinami domów przez dusze. Zabronione było klepanie masła, maglowanie, deptanie kapusty, tkanie i przedzenie, cięcie sieczki, spluwanie i wylwanie pomyj. Wszystkie te zakazy były stosowane w celu obłaskawienia bliskich zmarłych. Dbano o to, aby nie skaleczyć, nie znieważać i nie rozgnieść odwiedzających dom dusz. W czasie świątecznych dni nie podnoszono także żadnych strąconych rzeczy, wierząc, że dusze *wzięły je sobie na trochę*. Upuszczone przedmioty można było podnieść dopiero po 2 listopada.

Światło dla dusz

Od niepamiętnych czasów ogień kojarzony był ze śmiercią i duchami. Wierzono, że oprócz pokarmu duszom potrzebne jest światło do odnalezienia drogi do domu i ciepło do ogrzania się. Z tego powodu w czasie świąt palono ogniska na rozstajach dróg, przy cmentarzach i na samych grobach bliskich zmarłych. Popularne było także palenie ognisk na grobach samobójców i mogiłach tragicznie zmarłych osób. Chrust i drewno na takie ogniska składano przez cały rok. Ogień z tych grobów miał oczyszczającą moc, dawał także ochronę przed

złymi mocami i duchami, które bardzo często przebywały na mogiłach samobójców.

Obrzędy związane z paleniem ognisk dawno zostały zapomniane, jedynym ich przejawem w dzisiejszych czasach jest palenie zniczy na grobach bliskich. Ogień ze zniczy nie musi już wskazywać duszom drogi, ogrzewać ich i nie posiada cudownych mocy, jest po prostu sposobem okazywania zmarłym naszej pamięci.

Z szacunkiem do dziada

Dzień Wszystkich Świętych i Dzień Zaduszny w dawnych czasach nie mógł odbywać się bez modłów prośzalnych dziadów, którzy według wierzeń mieli kontakt ze zmarłymi. Żebracy, jako osoby bardzo tajemnicze, przychodzące nie wiadomo skąd i zmierzające w nieznanym kierunku, od wieków były traktowane z rezerwą. Ich specyficzny wygląd i najczęściej podszły wiek sugerowały możliwość kontaktu z zaświatami. Uważano, że modlitwy dziadów są bardzo skuteczne. Szczególna pozycja „dziadów prośzalnych” uwidaczniała się w cza-



Zaduszki. Obraz olejny Joža Uprka z 1897 roku, Galeria Narodowa w Pradze | źródło: wikipedia.pl

sie święta Wszystkich Świętych i w Dniu Zaduszny. W tym czasie obdarzani oni byli szczególnymi łaskami i przywilejami. Mogli spokojnie przebywać w kościele i na cmentarzu, odnoszono się do nich z szacunkiem. W tym szczególnym okresie za duży nietakt uważane było przegnanie lub znieważenie żebraka, mogło się to wiązać z niewysłuchaniem modlitw za zmarłych i próśb skierowanych do świętych. Za swoje szczególne modlitwy „dziady prośzalne” dostawały w podzięcie drobne sumy pieniędzy, jedzenie oraz specjalnie wypiekany na tę okazję chleb.

Wiele lat minęło od ostatniego palonego ogniska na cmentarzu, nie ma już sławnych „dziadów” i coraz rzadziej spotyka się żebraków prośzących o jałmużnę przy wiejskich cmentarzach. Tradycje i wierzenia związane z pierwszymi dniami listopada zostały zapomniane. Jednak jest coś, co nieustannie nas łączy z minionymi zwyczajami – pamięć o zmarłych. W tych szczególnych dniach wspominamy tych, którzy odeszli, których kochaliśmy i za którymi tęsknimy.

Kącik Poetycki

Wspomnień żal

Gdy wspomnę młodości te chwile
Gdy ptaki świadczyły że świta
Ich trele, świergoty przepiękne
Że chciało się ciągle ich słuchać

Pieściły nam zmysły od świtu
Energiją do życia wzbudzając
Słońce też pomaga nam chętnie
Aby nam życie umilać

Furią swych barw w oddali
Krajobraz wabił me oczy
Kolorы barwnych motyli
Pospolitość polnych kwiatów upiększał

Tworzył z nich dywan w przestrzeni
I tkął misternie ich piękno
Tak cudnie zostało stworzone
Oby przez ludzkość nie zniszczone

Strzeliste malwy przed chatką
Co roku kwitły i żyły
Choć nikt się o nie nie troszczył
Swym pięknem nas cieszyły

Przy płocie drewnianym
Całym ze sztachet stworzonym
Głowy piwoni soczystych
Piękno i woń oddawały

Swą bielą jaśmin przebijał
A zapach jego – narkotyk
Codzienne życie umilał
Czyniąc je bardziej szczęśliwym

Te kwiaty dzieciństwa kochane
Życiu dawały sens błogi
W sercu noszone do dzisiaj
Choć coraz bardziej świat w nie ubogi

Albin Klimczak – jego pasją jest podróżowanie. O swoich podróżach pisze obfite reportaże. Są one systematycznie drukowane w naszej *Panoramie Golezowskiej*, a ciekawsze w *Gazecie Ustrońskiej*, *Angorze* czy też w *Głosie Ziemi Cieszyńskiej*. Obecnie jest aktywnym



członkiem Towarzystwa Miłośników Ziemi Golezowskiej, gdzie planuje i prowadzi co roku wycieczki specjalistyczne. Aktywna walka tego Towarzystwa o ekologię na naszym globie spowodowała, że uznał, iż pisząc skargi niszczonej przez ludzkość Ziemi, łatwiej przemówi do czytelników i zmusi ich do racjonalnego postępowania. Dlatego większość wierszy to tematyka ekologiczna. Należy również do Kręgu Instruktorskiego Seniorów „Watra” w Cieszynie oraz Bielskiego Klubu Seniorów Lotnictwa w Bielsku-Białej. Certyfikat Artysty Amatora uzyskał w marcu 2010 roku

Przyroda

Kiedy sam jadę po ojczyściej ziemi
Podziwiać mogę jej życie codzienne
Zmienne obrazy pieszczą moje oczy

Z łagodnych wzgórz, jak złote kobierce
Spływają, kaskadą łany zbóż
Leki wiaterek głaszczące pełne kłosy

Gdzie indziej, świerki podchodzą do drogi
Naturalny to zbiornik zbawiennej wilgoci
Na wiosnę, śniegu topnieniem kierują

Szybkości wiatrów znacznie hamują
Żyznej więc gleby przez to szanują
Tlen życiodajny nam ofiarują

Nie tylko ludzie swych wrogów mają
Często korniki ich podgryzają
Susze pokarmu je pozbawiają

Wiatr, kiedy silny łamie i niszczy
Dwutlenek siarki zżera im igły
A czas ich wzrosty też nie jest mały

Las posadźmy dla naszej chwały
Dzieci i wnuki korzyść będą miały
Drzewa pod wiatrem nam się kłaniają
Więc my też chętnie pokłon oddajmy



Góry od wielu wieków urzekały ludzi swym pięknem. To spowodowało, głównie w XIX wieku, napływ doń wielu artystów: poetów, pisarzy, malarzy. Od początków kina wiele filmów kręcono w górskiej scenerii, gdzie powstawały filmy romantyczne, dramaty czy nawet historyczne. Wśród licznych dzieł nakręconych w polskich górach jest wiele scen powstałych na Ziemi Cieszyńskiej. Są również artyści pochodzący „stela”, jak na przykład Henryk Machalica. Tu jednak głównie chciałbym przytoczyć tytuły filmów powstałych na tym terenie po to, by widz oglądając je, mógł skojarzyć to z naszą „małą ojczyzną”.

Nie dotarłem do filmoteki sprzed II wojny światowej i nie wiem, czy powstały tu jakieś dzieła. Mogę jedynie wspomnieć udział cieszyńianina (zawodowego boksera) Adolfa Kantora, pseudonim „Bolko” w jednym z filmów z Adolfem Dymszą. Po wojnie stał on się bardzo znanym działaczem turystycznym.

Po II wojnie światowej kręcenie filmów na naszym terenie rozpoczęto w Golezowie.

W roku 1950 na górze Chełm nakręcono kilka scen do filmu fabularnego Leonarda Buczkowskiego „**Pierwszy start**” ze Stanisławem Mikulskim. W roku 1968 również w Golezowie kręcony był film wg powieści i w reżyserii Stanisława Różewicza „**Samotność we dwoje**” z Mieczysławem Voitem. Sceny kręcono głównie w kościele ewangelickim w Golezowie. Filmowcy jeszcze wielokrotnie „zaglądali” na ziemię cieszyńską. Przede wszystkim ulubionym miejscem X Muzy był cieszyński teatr. Tu w 1974 r. zrealizowano sceny do „**Ziemi obiecanej**” Andrzeja Wajdy z Danielem Olbrychskim, Wojciechem Pszoniakiem i Andrzejem Sewerynem oraz w 1989 do serialu „**Helena Modrzejewska**” Jana Łomnickiego z Krystyną Jandą. W 1988 powstały tu także sceny Teatru Telewizji „**Bezgrzeszne lata**” w reżyserii Włodzimierza Pawłaka z Markiem Kondratem oraz jeden film dla dzieci. Filmowcy dwukrotnie bywali też w Istebnej, kręcono tu słynne sceny wesela serialu „**Czterej pancerni i pies**” Konrada Nałęczkiego w 1970 r., a nieco wcze-

śniej, w 1967 r., film Henryka Kluby „**Słońce wschodzi raz na dzień**” z Franciszkiem Pieczką. Aktor ten upodobał sobie górskie sceny, bo ponownie w 1974 r. zawitał do Skoczowa, gdzie powstała „**Pełnia nad głowami**” Andrzeja Czekalskiego. Brenna stała się wielokrotnie tłem do serialu „**Święta wojna**”, ale co się dziwić, jeżeli główny jej bohater „Bercik” – Krzysztof Hanke jest jej stałym mieszkańcem. W roku 1983 kręcono wiele scen do dziecięcego serialu „**Sześć milionów sekund**” Leszka Staronia, które powstawały głównie w Wiśle i Ustroniu. Jedną z końcowych scen ostatniego odcinka tego serialu została nakręcona z jadącego pociągu i pokazuje okolicę Golezowa. W 1988 roku na terenie Gór Wielkich powstały sceny do filmu Janusza Kidawy „**Sławna jak Sarajewo**”. W Beskidach kręcono też wiele filmów dokumentalnych oraz muzycznych teledysków. Kolejnymi filmami były: „**Yuma**” z 2012 w reżyserii Piotra Malaruka (scena z ulicy Głębokiej) oraz nakręcony również w tym roku film, w którym ponad 80% scen kręcono w Cieszyńsku oraz w Wiśle – to „**Wszystkie kobiety Mateusza**”

w reżyserii Adama Więcka (Barona), a w tytułową rolę zagrał sam Krzysztof Globisz. Ostatnio kręcono film „**Legiony**” ze wspaniałymi scenami na cieszyńskim rynku oraz w Cisownicy.

Na Śląsku Cieszyńskim powstało także wiele filmów dokumentalnych, których tu nie będę wymieniał.

Mam nadzieję, że filmowcy odnajdą na ziemi cieszyńskiej jeszcze wiele interesujących plenerów.

Zenon Sobczyk



„Czterej pancerni i pies” | fot. z archiwum Zespołu Regionalnego „Istebna”

Jesień w ogrodzie – dobre rady

Jesień w pełni, ale w ogrodzie nadal jest dużo pracy. Choć zimy przez ostatnie lata nie są srogie, a śniegu prawie nie ma, nie oznacza to, że nie trzeba ogrodu do tej pory roku przygotować. Ciepłe zimy bowiem są zarówno dla przyrody jak i ogrodnictwa trudniejsze i bardziej szkodliwe.

Walka z gryzoniami – jest na to kilka sposobów:

- **Norki i nornice** – ich korytarze są prawie pod powierzchnią ziemi, można je zauważyć, bowiem tworzą lekkie wybrzuszenia ziemi nad korytarzami. Podaję sposób sprawdzony przez kilku ogrodników, a polega on na wkładaniu do otworów wlotowych (można je odszukać) pukle ludzkich włosów (można je pozyskać u fryzjerów) – po czym otwory te należy zdeptać – dodam, tylko, że należy uzbroić się w cierpliwość i sposób powtarzać do skutku.
- **Pułapki** – są do nabycia w sklepach ogrodniczych – przy ich używaniu bardzo ważną jest sprawa by nie pozostawić na nich śladów naszych zapachów, które gryzonie odstraszą. Przed założeniem pułapki należy ją wpierw na kilka godzin zanurzyć w wiadrze wody do którego trzeba wsypać trochę ziemi z ogrodu, po czym po osuszeniu można jej używać. Pułapkę należy założyć w miejscu niedostępnym dla kotów, psów i innych zwierząt domowych, nadto należy ją umieścić w miejscu przez nas rzadko uczęszczanym oraz lekko schowanym (kawałek deski, papy itp.) co sprawia dla gryzonia, że to miejsce jest bezpieczne. Pułapki po założeniu należy co parę dni sprawdzać. Ważne jest by wszelkie prace wykonywać w rękawiczkach, które warto wpierw zabrudzić ziemią ogrodową
- **Natura** – sposobem najmniej kłopotliwym, a najbardziej skutecznym jest doprowadzenie do równowagi w naturze. Wiadomym jest, że w naturze każdy szkodnik ma swojego przeciwnika, który na nim żeruje. Warto więc postarać się by w ogrodzie, gdzieś w ustronnym miejscu ułożyć stertę z pniaków, kawałków płyt, większych kamieni itp., którą należy nakryć kawałkiem starej wykładziny PCV, dobrze gdy w pobliżu zadbamy o dostęp do wody. Takie miejsce winno być zabezpieczone przed dostępem zwierząt domowych. Po pewnym czasie zadomowią się tam łasice, jeże, ropuchy, żaby itp., które zadbają o równowagę i tu wskazana jest cierpliwość, ale możemy zyskać na skuteczności. Jak już wyżej wspomniałem i tu wszystkie prace wykonujemy tak by nie pozostać naszych zapachów.
- **Ślimaki** – jak się przekonałem jesień to okres składania przez ślimaki jaj, a jest ich po kilkadziesiąt w jednym miejscu. Warto więc zadać sobie trud i przeszkącać miejsca gdzie mogą się znajdować, a są to miejsca

pod donicami, kawałkami papy, większych kamieni, grubszych warstw zleżałych liści itp. Wspomniane wyżej wszelkie prace związane z tępieniem szkodników warto wykonać jesienią bo wiosną po wylęgu nowych pokoleń problem z ich likwidacją będzie o wiele razy większy.

Przygotowanie roślin do zimy:

Zabezpieczanie roślin przed mrozami – przyjęła się zasada, że rośliny nakrywamy choiną. Z własnego doświadczenia wiem, że ten sposób jest często wręcz szkodliwy, a dlatego, że pod warstwą choiny podczas słonecznej pogody znacząco podnosi się temperatura, która rozhartowuje rośliny, zaś nocne mrozy mogą je zniszczyć. Ponadto pod tak ułożoną choiną mogą zagnieździć się gryzonie, które również mogą niszczyć okryte rośliny. Polecam (co sprawdziłem) by choinę wbijać lub obłożyć na stojąco koło rośliny – osłaniają one roślinę od promieni słonecznych oraz wiatru, co najbardziej wpływa na spadek mrozoodporności (szczególnie roślin zimozielonych). Dodatkowym pozytywnym czynnikiem takiego zabezpieczenia jest fakt utrzymywania się wśród choin pokrywy śnieżnej, która stanowi najlepsze zabezpieczenie. Nie należy też za wcześnie wykonywać okryw – dopiero wówczas gdy zapowiadane są spadki temperatury i opady śniegu. Zabezpieczenia polecam wykonać dla roślin nowo posadzonych, które można wykonać otaczając roślinę białą agrowłókniną. Dodam jeszcze, że ostatnie zimy – te łagodne nie są dla roślin sprzyjające, bo skoki temperatur są gorsze aniżeli śnieżna i mroźna zima, dodatkowo łagodna zima sprzyja rozwojowi chorób, a także szkodników, które mroźna zima w dużym stopniu likwidowała. Niestety na to wpływu nie mamy, ale wnioski należy wyciągać z każdej sytuacji i przeciwdziałać. Warto też przed zimą owiązać sznurkiem iglaki, szczególnie te kolumnowe, które mokry i obfity śnieg może połamać. Należy też u młodych szczepionych na „pniu” roślin zabezpieczyć to miejsce przed wyłamaniem przez śnieg i wiatr – tutaj wystarczy przywiązać palik do pieńka rośliny do którego też obwiązujemy zaszczerpioną koronkę rośliny. Do wszelkich zabezpieczeń nie wolno stosować folii, bowiem w środku z powodu różnic temperatury powstaje wilgoć, która obniża mrozoodporność rośliny, a ponadto sprzyja rozwojowi chorób grzybowych. Jak się okazuje jest co robić – dodam, że warto.

A. Krzywoń

Gminna Biblioteka Publiczna poszerza swój księgozbiór

W ramach realizacji narodowego programu rozwoju czytelnictwa Gminna Biblioteka Publiczna w Goleszowie uzupełnia półki z książkami nowościami wydawniczymi, które odpowiadają życzeniom i zainteresowaniom samych czytelników.

Realizacja programu finansowanego przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pozwoli na zakup w sumie ponad 200 pozycji książkowych. Część z nich trafiła już do gminnej biblioteki w pierwszej połowie września.

— Przy wyborze książek, w planowanych zakupach, kierujemy się życzeniami naszych czytelników i popularnością wybieranych przez nich lektur. Zakupiliśmy już nowości z literatury pięknej i beletrystyki. Zdecydowali-



śmy się także na zakup kilku pozycji z zakresu psychologii. Wierzymy, że wybór, jakiego dokonaliśmy, będzie doskonałym zestawem dla wszystkich miłośników książek i czytelnictwa — przekonuje Alicja Danel-Ozga z Gminnej Biblioteki Publicznej w Goleszowie i zachęca do przeglądania strony internetowej biblioteki oraz wypożyczania nowości wydawniczych zakupionych w ramach Programu Biblioteki Narodowej realizowanego ze środków finansowych Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z budżetu państwa.

Sukcesy zawodniczki z Cisownicy

W połowie października w Katowicach odbyły się zawody III Ju-Jitsu Silesian Open 2020. Do współzawodnictwa stanęło 41 klubów z całej Polski oraz Czech. W zawodach wzięła udział także reprezentantka naszej gminy – Najmilla Brudny, która w Katowicach wywalczyła brązowy medal w Ju-Jitsu Fighting w kategorii wagowej do 52 kg.

Sukces podczas zawodów w Katowicach nie jest jedynym, którym w ostatnim czasie cieszyła się mieszkanka Cisownicy. Na początku września Najmilla Brudny, reprezentująca klub KS Cieszyn, zdobyła bowiem brązowy medal w konkurencji NeWaza NoGi i 5. miejsce w konkurencji NeWaza Gi, podczas Mistrzostw Polski, które odbywały się w Bochni.

Najmilla Brudny ma 12 lat. Swoją przygodę z uprawianiem sportów walki rozpoczęła 3 lata temu, a jej trenerem jest Arkadiusz Lipa, uhonorowany nagrodą Powiatu Cieszyńskiego za wysokie osiągnięcia w pracy szkoleniowej na rzecz kultury fizycznej i sportu za 2019 rok. Dyscypliną główną, którą trenuje Najmilla Brudny, jest judo, a ju-jitsu stanowi uzupełnienie jej sportowych zmagani.



Sportowi reprezentanci gminy z wyróżnieniami

Tradycyjnie jesienią w Starostwie Powiatowym w Cieszynie odbyła się Gala Sportu, podczas której zostały wręczone nagrody i wyróżnienia dla zawodników z terenu powiatu cieszyńskiego, będące wyrazem uznania dla ich wysokich wyników sportowych osiągniętych w 2019 roku. Wnioski o uhonorowanie sportowców, trenerów, drużyn i działaczy sportowych składały m.in. gminy z terenu powiatu cieszyńskiego oraz kluby działające w obszarze kultury fizycznej.



Anna Staniecsek z nagrodą

Wśród 30 sportowców oraz trenerów wyróżnionych podczas Gali Sportu znalazło się 4 reprezentantów gminy Goleszów. Nagrody otrzymali: Ilona Sztwiertnia (tenis stołowy), Anna Staniecsek (łucznictwo), Przemysław Konecki (łucznictwo) oraz Grzegorz Szczehła (biegi ekstremalne).

— *Pragnę pogratulować naszym sportowcom otrzymanych wyróżnień, które są kolejnym przejawem docenienia ich ubiegłorocznych sukcesów. Cieszę się, że zgłoszeni kandydaci z gminy Goleszów zostali uhonorowani również na szczeblu powiatowym* — komentuje Sylwia Ciešlar, Wójt Gminy Goleszów.

Po prawej prezentujemy sylwetki sportowców i osiągnięcia, za które zostali wyróżnieni.



Nagroda dla Ilony Sztwiertni odbierana w zastępstwie przez jej mamę

Ilona Sztwiertnia

zawodniczka Klubu Sportowego „Bronowianka” Kraków. Zdobywczyni złotych medali w grze podwójnej, w grze drużynowej, srebra w grze pojedynczej oraz brązu w grze podwójnej mieszanej na Mistrzostwach Polski Kadetów w tenisie stołowym. Zawodniczka zdobyła również 3. miejsce w grze podwójnej na Mistrzostwach Europy Juniorów i Kadetów w tenisie stołowym w Ostrawie.



Anna Staniecsek

zawodniczka Ludowego Uczniowskiego Klubu Sportowego „ORLIK” Goleszów. Mistrzyni Polski i zdobywczyni Pucharu Polski w konkurencji łuków bloczkowych.



Przemysław Konecki

zawodnik Ludowego Uczniowskiego Klubu Sportowego „ORLIK” Goleszów. Halowy Mistrz Polski Juniorów Młodszych; Halowy Mistrz Polski Seniorów w konkurencji MIKST; Mistrz Polski Juniorów Młodszych; złoto w zawodach BERLIN OPEN w kategorii kadet; 2 Wicemistrz Polski Seniorów w Łucznictwie Terenowym.



Grzegorz Szczehła

reprezentant Misyjnego Klubu Sportowo-Rekreacyjnego „Centrum” z Dziegielowa. Zdobywca 10. miejsca na Mistrzostwach Świata OCR w Londynie, 3. miejsca na Mistrzostwach Europy OCR (sztafeta męska) w Gdyni oraz 1. miejsca w lidze OCR SERIES 2018 / 2019



Sukcesy Mateusza Nieborasa z Dzięgielowa

Mateusz Nieboras po raz kolejny dowiódł swoich umiejętności i przygotowania, zajmując najwyższe pozycje na podium w ramach Mistrzostw Polski w Maratonie MTB, które odbyły się w Gdyni, a także Bike Atelier MTB Maraton odbywającego się w Wiśle.

Podczas zawodów w Gdyni Mateusz Nieboras stanął na najwyższym stopniu podium w swojej kategorii (U 23), powtarzając ubiegłoroczny sukces, a w klasyfikacji generalnej kolarz z Dzięgielowa uplasował się na 9. miejscu. W ramach startu w Bike Atelier MTB Maraton, w kategorii OPEN na dystansie PRO liczącym 56,5 km, mieszkaniec naszej gminy oraz zawodnik drużyny



Mateusz Nieboras i Adrian Brzóska, fot. www.jbg2-team.pl

JBG-2 CRYOSPACE nie dał szans rywalom i wywalczył pierwsze miejsce.

Piłkarze zakończyli rywalizację na „Orliku”

Dobiegła końca kolejna edycja Goleszowskiej Ligi Szóstek Piłkarskich. W turnieju, który rozpoczął się w lipcu br., wzięło udział ponad 120 zawodników, podzielonych na osiem drużyn.



Spotkanie Cisownica – Canea

Drużyny rywalizowały ze sobą w systemie „każdy z każdym” – mecz i rewanż. W rywalizacji o miano najlepszej drużyny Goleszowskiej Ligi Szóstek Piłkarskich konkurowało finalnie 7 zespołów (po pierwszej rundzie z turnieju wycofała się jedna grupa). W ostatniej, 13. rundzie meczowej mierzyły się ze sobą: Oldboy – Galactic Team, CDF – Godziszów, Canea – Cisownica (drużyna FC Międzyzwieć w tej kolejce pauzowała).

Zwycięzcą tegorocznej ligi została drużyna CDF, która zapewniła sobie wcześniej przewagę punktową i tym samym mogła być pewna zdobycia tytułu lidera tegorocznej edycji rozgrywek. Do samego końca toczyła się natomiast walka o drugie i trzecie miejsce. Ostateczne rozstrzygnięcie wyrównanej sytuacji przyniosła końcowa kolejka. Finalnie drugim najlepszym zespołem okazała się Canea, a trzecią pozycję zajął FC Międzyzwieć.

Najlepszym strzelcem Goleszowskiej Ligi Szóstek Piłkarskich został Tomasz Podgórski (38 bramek dla CDF), zaś tytuł najskuteczniejszego bramkarza przypadł Tomaszowi Wantulokowi. Organizatorem rozgrywek piłkarskich na „Orliku” była Gmina Goleszów, która współfinansowała wydarzenie przy wykorzystaniu środków zewnętrznych z ogólnopolskiego programu „Lokalny Animator Sportu” z Instytutu Sportu – Państwowego Instytutu Badawczego.



TOWARZYSTWO WĘDKARSKIE „TON” W GOLESZOWIE

pragnie poinformować mieszkańców gminy o możliwości zakupu **karpi oraz innych gatunków ryb z możliwością ich wypatroszenia na miejscu.**

Sprzedaż prowadzona będzie w dniach **21 grudnia** (w godz. od 10.00 do 20.00) oraz **22 grudnia** (w godzinach od 9.00 do wyczerpania zapasów) na terenie łowiska „TON” w Goleszowie.

Nasi skoczkowie rywalizowali w Szczyrku

W połowie października w Szczyrku odbyły się Letnie Mistrzostwa Polski w skokach narciarskich. Na kompleksie skoczni Skalite im. Beskidzkich Olimpijczyków rywalizowano indywidualnie, jak i drużynowo. Wśród zawodników startujących w tych zawodach znaleźli się również mieszkańcy naszej gminy.

W rywalizacji mężczyzn, na skoczni HS 104, wystartowało 50 sportowców. Najlepszym okazał się Dawid Kubański, zaś 19. miejsce wywalczył Robert Ryś – zawodnik LKS „Olimpia” Golezów, mieszkaniec Godziszowa.

Wśród kobiet duży sukces odniosła mieszkanka Golezowa – Nicole Konderla, reprezentująca KS AZS AWF Katowice, która wywalczyła 4. miejsce. Co warto podkreślić, do zajęcia miejsca na podium zabrakło jej tylko 0,5 pkt.



Kamil Waszek | fot. Anna Karczewska PZN

W gronie 14 ekip, o miano najlepszej w Polsce, rywalizowali również skoczkowie „Olimpii” Golezów. Warto zaznaczyć, że nasi sportowcy wystąpili w tych zawodach po kilku latach nieobecności, zajmując 10. miejsce. Golezowska drużyna wystąpiła w składzie: Kamil Waszek, Dawid Żlik, Mateusz Chraścina i Robert Ryś.



Nicole Konderla | fot. Anna Karczewska PZN



Robert Ryś | fot. Anna Karczewska PZN

Mieszkanca Golezowa wicemistrzynią Polski

Aleksandra Moiczek zdobyła tytuł wicemistrzyni w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży w strzelectwie sportowym, która odbyła się we Wrocławiu. Mieszkanca Golezowa zdobyła srebrny medal w kategorii junierek młodszych w pistolecie sportowym. Nasza zawodniczka oddała łącznie 60 strzałów do tarczy oddalonej o 25 m. Co warto podkreślić, pokonała w swojej kategorii ponad 40 zawodniczek. W ogólnopolskiej olimpiadzie udział wzięło ponad 230 zawodników z różnych rejonów Polski, którzy rywalizowali ze sobą w kilku kategoriach wiekowych.

Aleksandra Moiczek swoją przygodę ze strzelectwem rozpoczęła w wieku 10 lat pod okiem taty, który nauczył ją strzelać z broni pneumatycznej, a już w wieku 15 lat rywalizowała w broni strzeleckiej. Stopniowo zaczęła osiągać swoje pierwsze znaczące sukcesy. Tylko w bieżącym roku siedmiokrotnie zdobywała medale na różnych zawodach rangi wojewódzkiej, ogólnopolskiej oraz na te-



Aleksandra Moiczek z tatą Ryszardem | fot. T. Lenkiewicz

renie Czech. Obecnie broni barw Śląskiego Towarzystwa Strzeleckiego Tychy, wcześniej była zawodniczką Cieszyńskiego Bractwa Kurkowego. Co ważne, mieszkanka Golezowa została uznana za najlepszą zawodniczkę Polski w 2020 roku w klasyfikacji pistolet sportowy 30 + 30 w kategorii juniorka młodsza.

Informator

Urząd Gminy w Goleszowie

ul. 1 Maja 5, tel.: 33 479 05 10

www.goleszow.pl | www.goleszow.bip.net.pl,

https://eurzad.goleszow.pl | urzad@goleszow.pl

Czas pracy Urzędu Gminy Goleszów:

	Biura urzędu gminy	Kasa urzędu gminy
poniedziałek	7.00 – 15.00	7.00 – 14.45
wtorek	7.00 – 15.00	7.00 – 14.45
środa	7.00 – 17.00	7.00 – 16.45
czwartek	7.00 – 15.00	7.00 – 14.45
piątek	7.00 – 13.00	7.00 – 12.30

Uwaga! W każdy ostatni dzień miesiąca Kasa Urzędu Gminy Goleszów czynna będzie o godzinę krócej.

Numery wewnętrzne poszczególnych komórek organizacyjnych Urzędu Gminy w Goleszowie, tel. 33 479 05 10 do 13 | Goleszów, ul. 1 Maja 5

Sekretariat Wójta – wew. 20

Biuro podawcze – wew. 29, 30

Urząd Stanu Cywilnego, ewidencja ludności – wew. 31

Kasa – wew. 26

Dowody osobiste – wew. 47

Wymiar podatków – wew. 25

Zapłata podatków – wew. 24

Opłaty z tytułu odpadów komunalnych i zwrot podatku akcyzowego – wew. 49

Inwestycje i remonty gminne – wew. 45

Sieci kanalizacyjne i wodociągowe – wew. 45

Numeracja budynków, podziały nieruchomości – wew. 32

Wypisy i wyrisy, wycinka drzew – wew. 36

Gospodarka nieruchomościami – wew. 53

Ochrona środowiska, deklaracje ws. opłaty za gospodarowanie odpadami – wew. 28

Planowanie przestrzenne – wew. 22

Biuro obsługi Rady Gminy Goleszów – wew. 53

Inspektor ochrony danych – wew. 53

Goleszów, ul. Zakładowa 12

Drogi – wew. 80, 81, 84

Dodatki mieszkaniowe, sprawy lokatorskie – wew. 82

Budynki komunalne, cmentarze komunalne – wew. 83

Organizacje pozarządowe, kluby sportowe – wew. 85

Imprezy, rekreacja i promocja – wew. 85

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej

ul. Cieszyńska 29,

tel.: 33 479 05 17, 33 479 05 54,

www.gops-goleszow.pl

Godziny pracy:

poniedziałek	7.00 – 15.00
wtorek	7.00 – 15.00
środa	7.00 – 17.00
czwartek	7.00 – 15.00
piątek	7.00 – 13.00

Gminny Ośrodek Kultury

ul. Cieszyńska 25, tel.: 33 479 05 21,

www.goleszow.com.pl

Godziny pracy:

pn. – pt. 8.00 – 20.00

Wypożyczalnia kostiumów karnawałowych:

pn. – pt. 8.00 – 19.00

Gminna Biblioteka Publiczna

ul. Cieszyńska 25, tel.: 33 479 05 22,

www.goleszow.naszabiblioteka.com

Godziny pracy:

pn. – pt. 8.00 – 16.00

Gminne Centrum Informacji

ul. Cieszyńska 29, tel.: 33 479 99 28 wew. 18,

gcigoleszow@gmail.com

Numer alarmowy: 112

Policja: 997

Straż pożarna: 998

Pogotowie energetyczne 991

Pogotowie gazowe: 992

Pogotowie wodociągowe: 994

Pogotowie ratunkowe: 999

W DNIACH 24 I 31 GRUDNIA URZĄD GMINY W GOLESZOWIE BĘDZIE NIECZYNNY.

Wydawca: Gmina Goleszów

Redaktor naczelny: Stefan Mańka

Redakcja: ul. Zakładowa 12, 43-440 Goleszów,
tel. 33 479 05 10 wew. 85 | panorama@goleszow.pl

Nakład: 2000 egzemplarzy

Druk: Przedsiębiorstwo Poligraficzne Modena sp. z o.o.

Redakcja nie zwraca nadsyłanych pocztą materiałów oraz zastrzega sobie m.in. prawo do wyboru tekstów do publikacji, ich skracania i opracowania redakcyjnego. Materiały do następnego numeru można dostarczać do połowy miesiąca poprzedzającego jego wydanie.



ul. Astrów w Goeszowie



ul. Mołczyn w Lesznej Górnej



ul. Mołczyn w Lesznej Górnej



ul. Astrów w Goeszowie

Zbliża się koniec remontów gminnych dróg



ul. Polna w Goeszowie



ul. Targoniny w Dziegielowie



ul. Pod Goruszką w Goeszowie



ul. Rozdroże w Cisownicy



ul. Targoniny w Dziegielowie



ul. Osiedlowa w Bażanowicach



ul. Działkowa w Puńcowie



ul. Biała w Kozakowicach



ul. Górna w Dziegielowie ↑ ↓



ul. Sportowa w Kisielowie



ul. Sportowa w Kisielowie



ul. Gazdów w Godziszowie



ul. Brzozowa w Goeszowie Równi





PANORAMA GOLESZOWSKA

Numer 3



Listopad 1991

Czy jest ropa naftowa i gaz ziemny na terenie naszej gminy?

Od kilku miesięcy na terenie naszej gminy, zwłaszcza w północnej jej części, prowadzone są wiercenia, mające na celu zbadanie ewentualnego występowania ropy naftowej i gazu ziemnego.

Wiercenia te prowadzone są na szeroką skalę. Obejmują nie tylko naszą gminę, lecz również duży obszar Ziemi Cieszyńskiej, zwłaszcza na północ od linii Cieszyn-Goleśzów-Hermanice.

Czy jednak są szanse na występowanie u nas tych surowców?

Złoża ropy naftowej i gazu ziemnego występują w skałach osadowych, przeważnie utworach młodszych formacji. Skały te muszą posiadać pory lub szczeliny, które warunkują możliwość nasycenia ich ropą naftową i gazem ziemnym. Najczęściej skałami zawierającymi ropę są piaski

i piaszkowce. Wśród innych skał roponośnych i gazonośnych należy wymienić wapienie i dolomity, gdzie spękania i szczeliny sprzyjają gromadzeniu się gazu ziemnego i ropy naftowej. Złoża te występują też mogą w łupkach i zlepieńcach. Na to, aby mogła nastąpić koncentracja ropy naftowej i gazu ziemnego, musi istnieć zamknięty zbiornik
(Dokończenie na str. 4)

WŚRÓD GROBÓW

Groby przy grobach, na grobach kamieniu,
Proszą żyjących o ciche westchnienie,
Kłękam przy grobie, przywarłym kamieniem,
Z cichą modlitwą i cichym westchnieniem.

A wtem się kamień odezwie — o dziwo!
Kamień bezduszny, zimny — mową żywą,

I rzecze:
„Na próżno szukasz i wdychasz pokój.

Bo życie ludzkie, to życie trosk, boju”.
I zamilkł kamień.

Ciszej, serce, ciszej,
Niech twojej skargi nikt już nie usłyszy,
Wśród boju!

Ty dojdiesz kiedyś po tych latach znoju,
Do spragnionego spokoju, spokoju.
Spokoju...

Dyrekcja Szkoły Podstawowej w Goleśzowie wraz z Komitetem Rodzicielskim dziękują panu **Adamowi Stanieczkowi**, który od ponad 30 lat remontuje i konserwuje bezpłatnie szkolny zegar dzwonkowy.

Składa się także podziękowania panu **Piotrowi Pytliszkowskiemu**, który zreperował na własny koszt lodówkę w kuchni szkolnej.

O TAKĄ SZKOŁĘ

Każdy człowiek zawsze z radością sięga pamięcią do lat spędzonych w szkole. Wszak w niej spędziło się połowę dzieciństwa. Każdy z własnego doświadczenia wie, że na sukcesy składa się własna wyteżona praca a także atmosfera w jakiej przyczyni do zdobywania wiedzy. Oto co o swojej szkole piszą uczniowie klasy 4 z Dziegielowa:

„...kochamy swoją szkołę, bo dużo przyjemności nas w niej spotyka. Czasem nazywamy ją naszym drugim domem. Koło południa na korytarzu rozchodzą się wspaniałe zapachy potraw, które przyrządzają kucharki w kuchni. W potrzebie i trudnych sytuacjach zwracamy się do nauczycieli i kolegów, do których mamy zaufanie...”

Należy życzyć wszystkim tym, co się uczą, by w każdej placówce oświatowej czuli się tak bezpiecznie, jak piszą o tym sami uczniowie. Aby szkoła była radością w obecnej trudnej rzeczywistości i aby każdy docenił wysiłek tych wszystkich, którzy starają się przyczynić do wychowania i rozwoju dziecka na człowieka mądrego, rozsądnego i „spolegliwego” jak pisał wielki filozof i pedagog Tadeusz Kotarbiński.

Lucyna Gołyszny

Radni byli, zobaczyli...

W dniach od 7 do 9.10. Rada Gminy Goleśzów przebywała w Austrii. Oprócz radnych wyjechali członkowie Komisji, Sołtysi Goleśzowa i Lesznej; ponadto burmistrzowie — Cieszyna, Wisły, Ustronia; przedstawiciele Urzędu Wojewódzkiego w Bielsku-Białej i pracownicy Urzędu Wojewódzkiego w Częstochowie.

Celem wyjazdu było zapoznanie się z technologią utylizacji odpadów w Austrii. Zwiedzono zakład utylizacji w Stockerau oraz w Oberpulendorf. Oprócz poznania technologii zwrócono szczególną uwagę na sprawę organizacji odbioru śmieci od klientów.

Blisze informacje w jednym z kolejnych numerów. (G.G.)

Dlaczego SP w Bażanowicach nosi imię Pawła Stalmacha?

Paweł Stalmach — urodził się 13.VIII.1824 r. w Bażanowicach, w dworku arcyksiążęcym. W Cieszynie uczył się w ewangelickiej szkole ludowej, a po jej ukończeniu wstąpił do gimnazjum w Cieszynie. Po ukończeniu gimnazjum Stalmach w 1843 r. rozpoczął studia filozoficzne w Bratysławie, a następnie studiował teologię w Wiedniu. Po ukończeniu studiów objął redakcję „Tygodnika Cieszyńskiego”, który potem zmienił nazwę na „Gwiazdkę Cieszyńską”. O „Gwiazdce Cieszyńskiej” pisał J. I. Kraszewski, że: „Świeci i służy na Śląsku bratnim sama jedna, nie popierana przez nikogo i trwa, pielęgnując tam narodowość, którą kilku biednych ludzi wzięło się pod

trzymać z prawdziwym heroizmem”. Wśród różnych organizacji oświatowo-kulturalnych, które Stalmach zakładał w młodzieńczych latach swego życia, znajduje się najbardziej zasłużona „Macierz Ziemi Cieszyńskiej”. Głównym celem jego działalności było szerzenie oświaty wśród ludu śląskiego. Oprócz wydawanej wspomnianej już gazety założyli Czytelnię Ludową. Znana jest historia zdobywania przez Stalmacha polskich książek do tej czytelni. Pisał niezliczone listy do księgarń polskich i do różnych osób prosząc o przysyłanie polskich książek. Najcenniejsze wydawnictwa przenośli, ukrywając je przed celnikami
(Dokończenie na str. 4)

STRAŻACKIE ZMAGANIA

5 października 1991 roku o godz. 11.00 na boisku w Dziegielowie odbyły się Gminne Zawody Sportowo-Pożarnicze drużyn młodzieżowych w wieku 12-15 lat. Zawody odbywały się pod patronatem naszej gazety.

Redakcja ufundowała nagrody dla zwycięzców, wszystkich uczestników zawodów oraz opiekunów drużyn. Do Dziegielowa przybyło 5 sekcji: z Cisownicy, Lesznej Górnej, Bażanowic, Puńcowa, i Dziegielowa.

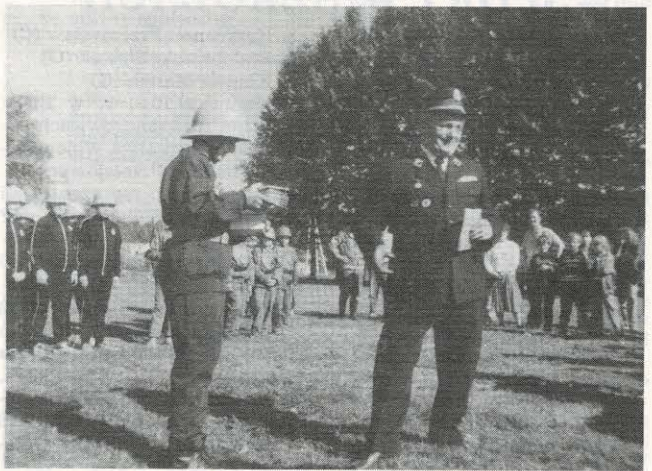
Przewodniczącym Komisji Sędziowskiej był naczelnik OSP Kiszewów dh Herzyk. Każda drużyna musiała uczestniczyć w 3 konkurencjach: musztra, tor przeszkód 17 x 50 m, ćwiczenia bojowe. Wszystkich obserwatorów, których było sporo, a także starszych strażaków mile zaskoczył wysoki poziom zawodów, gdyż czasy, które uzyskiwały poszczególne sekcje, były fantastyczne.

Rezultaty te pozwoliły sekcjom gminy Goleśzów na zajęcie pierwszych miejsc w Rejonowych Zawodach Sportowo-Pożarniczych. Zawody w Dziegielowie zakończyły się sukcesem sekcji z Dziegielowa, która dominowała w każdej konkurencji.

Na dalszych pozycjach uplasowały się sekcje z OSP Leszna Górna, OSP Puńców, OSP Bażanowice i OSP Cisownica. Po odczytaniu wyników przedstawicieli naszej redakcji wręczył nagrody najlepszym i ich opiekunom.

Zawody były na pewno dobrą reklamą pożarnictwa. Dało się słyszeć wśród kibiców — „Więcej takich imprez”.

Adam Głajcar



Wręczenie nagród to dla małych strażaków oczekiwana chwila.

Foto: A. G.